

Janusz Degler

Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza do Jerzego Eugeniusza Płomieńskiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 76/4, 187-232

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

LISTY STANISŁAWA IGNACEGO WITKIEWICZA DO JERZEGO EUGENIUSZA PŁOMIĘŃSKIEGO

Opracował
JANUSZ DEGLER

Jerzy Eugeniusz Płomiński — krytyk i historyk literatury¹ — należał do grona bliskich przyjaciół Witkacego w ostatnim okresie jego życia. Poznali się w styczniu 1931 w Zakopanem. Okoliczności, w jakich doszło do zawarcia znajomości, i dalsze jej dzieje opisuje Płomiński w obszernym szkicu wspomnieniowym pt. *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu*². Znajomość po kilku latach zmieniła się w przyjaźń, która bez zakłóceń przetrwała do tragicznych dni września 1939. Płomiński wspomina: „Z Witkiewiczem spędzałem w ciągu roku około trzech miesięcy, tj. dwumiesięczne wakacje oraz święta, głównie w Zakopanem, chociaż spotykaliśmy się również w Warszawie i Krakowie. [...] W Zakopanem widywałem się

¹ Jerzy Eugeniusz Płomiński urodził się 13 VIII 1893 we Lwowie. Po ukończeniu gimnazjum w Stryju studiował dwa lata literatury słowiańskie i filozofię w Wiedniu, a następnie polonistykę, germanistykę i filozofię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1919—1933 pracował jako nauczyciel gimnazjalny we Lwowie, Bochni i Kielcach, uprawiając jednocześnie twórczość krytyczną, publicystyczną i historycznoliteracką. W latach 1930—1932 był kierownikiem działu literatury polskiej dwumiesięcznika „Przegląd Humanistyczny”. Debiutował pracą *Dzieje dramatycznej twórczości Jana Augusta Kisielewskiego. Do źródeł polskiego dramatu modernistycznego* (Poznań 1922). W roku 1927 redagował *Księgę pamiątkową ku czci Tadeusza Dąbrowskiego*, wydał pamiętnik wojenny tego krytyka pt. *Uśmiechy wojny* (Warszawa 1927) i poświęcił mu studium krytycznoliterackie *Zapomniany krytyk. Tadeusz Dąbrowski jako krytyk literacki* (Lwów 1927). Duży rezonans wywołała jego książka *Problem pracy w „Przepióreczce” Żeromskiego. Refleksje krytyczno-polemiczne* (Warszawa 1926; wyd. 2: Wrocław 1949). Publikowane na łamach czasopism recenzje, eseje i szkice literackie wydał w tomie *Szukanie współczesności. Studia i glosy literackie* (Warszawa 1934). W latach 1946—1947 był naczelnikiem wydziału, a potem dyrektorem Departamentu Literatury w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Po roku 1949 poświęcił się wyłącznie pracy krytycznoliterackiej, której owocem była m. in. książka *Twórcy bez masek. Wspomnienia literackie* (Warszawa 1956) oraz dwa nie wydane dotąd tomy studiów: *Ofensywa biopsychologiczna pod mikroskopem humanistycznym i Między historią literatury a krytyką literacką*. Zmarł w Warszawie 23 VIII 1969.

² Pierwodruk pt. *Renesansowy człowiek* ukazał się w książce *Twórcy bez masek*; przedruk pt. *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu* w zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca. Księga pamiątkowa*. Warszawa 1957.

z Witkiewiczem codziennie. Odwiedzał mnie zwykle po południu lub wieczorem, a niekiedy nawet w nocy. Spędzaliśmy codziennie po kilka bardzo urozmaiconych godzin na rozmowach, wizytach, knajpowaniu. Chodziliśmy wspólnie do kina. Zaznajamiał mnie ze swoimi licznymi znajomymi i przyjaciółmi, którzy go odwiedzali na Antałówce, gdzie mieszkał w miesiącach zimowych oraz częściowo letnich. Odwiedzałem go tu często. Zatrzymywał mnie zwykle u siebie na podwieczorku i kolacji. Były to godziny »rozmów istotnych«, których cudownym reżyserem był Witkacy”³.

Od roku 1934 dość regularnie do siebie pisali. Płomieński pracował wówczas jako nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum Państwowym w Bochni. Przez kilka lat zabiegał o służbowe przeniesienie do Warszawy, w czym Witkacy usiłował mu pomóc, wykorzystując swoje liczne znajomości. Ale nie na wiele się one zdały. Dopiero w r. 1938 udało się Płomieńskiemu uzyskać zgodę na przeniesienie do... Kielc.

W trakcie ich częstych spotkań i rozmów zrodził się pomysł założenia w Zakopanem Uniwersytetu Wakacyjnego, który by „zaznajamiał przyjezdną głównie inteligencję, a przede wszystkim nauczycielstwo polskie, z najnowszym stanem wiedzy oraz europejskiej myśli intelektualnej”. W roku 1937 Płomieński, Witkiewicz i Karol Ludwik Koniński (mieszkający w Zakopanem od 8 lat) założyli Komitet Organizacyjny i latem tegoż roku urządzili Odczyty Naukowo-Literackie z udziałem kilku prelegentów (m. in. Bystronia, Krzyżanowskiego, Nitscha, Chybińskiego, Goetla). Powodzenie imprezy zachęciło ich do zorganizowania w lipcu 1938 Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich ze znacznie bogatszym programem i z udziałem wielu wybitnych uczonych, pisarzy i krytyków⁴. Jednakże do formalnego utworzenia Uniwersytetu Wakacyjnego nie udało się doprowadzić. Píše Płomieński: „W żadnym chyba kraju nie marnowano z równą furią bezmyślności i z równie metodyczną ciemnotą placówek i ludzi, jak właśnie w Polsce. Nasze Kursy Wakacyjne Naukowo-Literackie w Zakopanem przetrwały tylko 2 lata, po czym jakieś tajemnicze siły intryganckie, działające pod ziemią, zamaskowane z masońską nieuchwytnością, przerwały ich życie. Znaleźliśmy rywala aż w samym ówczesnym ministerstwie oświaty, którego mikroskopijny Wydział Sztuki, rozporządzający jednak funduszami państwowymi, ujawniający wcale spory apetyt kulturalno-centralizacyjny, konkurencją swoją w zakresie kursów wakacyjnych unieвозмоżliwił nam dalsze ich prowadzenie w Zakopanem, otworzywszy tam kursy własne. Zastanawialiśmy się nad tym z Konińskim i Witkiewiczem, jaki cel miał ów petitowy Wydział Sztuki przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ów kaleki, niedokształcony twór-karzelek, wegetujący na prawach laskawie tolerowanego intruza przy możliwym resorcie oświaty, pchając się ze swoimi kursami — do Zakopanego. I nie znaleźliśmy żadnej odpowiedzi, która byłaby logicznie uprawniona”⁵.

W tym samym czasie Witkacy stara się reaktywować Teatr Formistyczny, działający w Zakopanem w latach 1925—1927. Udaje mu się dla tej sprawy pozyskać grono bliskich przyjaciół i w marcu 1938 wspólnie postanawiają utworzyć Towarzystwo Teatru Niezależnego. Witkacy obejmuje kierownictwo artystyczne, a Płomieńskiemu powierza funkcję kierownika literackiego, zaznaczając żartobliwie, iż będzie musiał sprawować ją „przy pomocy teleobiektywizatora”⁶. Na początku czerwca przystąpiono do prób *Metafizyki dwugłowego cielęcia*, ale po kilku mie-

³ Płomieński, *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu*, s. 181, 187.

⁴ Zob. list 31, przypis 1.

⁵ Płomieński, *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu*, s. 213—214.

⁶ Zob. list 28.

siącach wskutek nieporozumień towarzyskich w zespole i braku funduszy teatr został rozwiązany.

Te dwie sprawy — mało znane i tylko częściowo opisane⁷ — stanowią główny wątek listów Witkacego do Płomińskiego. Ale podobnie jak jego korespondencja z innymi adresatami, przynoszą także wiele szczegółowych wiadomości o życiu Witkiewicza w latach 1934—1939. Miał on bowiem zwyczaj pisania listów czysto informacyjnych i nieraz ich charakter usprawiedliwiał swoją nieumiejętnością pisania listów konwencjonalnych, „literackich” i problemowych (jedynie do niektórych osób, najczęściej do przyjaciół-filozofów, wysyłał długie „listy filozoficzne”). Jego listy mają zazwyczaj formę krótkiego sprawozdania, przekazującego w telegraficznym stylu wiadomości o rozmaitych sprawach codziennego życia, o pracy twórczej, o kłopotach miłosnych, o stanie zdrowia i nastroju psychicznym. Mieszają się w nich kwestie poważne z zabawnie błahymi. Obsesyjnie powracająca myśl o samobójstwie sąsiaduje z informacjami o kradzieży nart, bólu zęba i romansie z kochanką zakopiańskiego fryzjera. Na tym jednak polega ich osobliwość i podstawowa wartość. Dzięki nim łatwo można dokładnie — niemal dzień po dniu — zrekonstruować przebieg życia Witkiewicza w poszczególnych latach⁸. Listy te są jednak nie tylko nieocenionym źródłem faktograficznym, ale i szczególnym świadectwem osobowości autora. Odbijają się w nich różne cechy jego psychiki, usposobienia i charakteru. Autoironia łączy się z bezwzględną otwartością poruszania spraw intymnych, pokusa gry z ekshibicjonistycznym ujawnianiem własnych słabości, chłopięca skłonność do przedrzeźniania i zabawy z potrzebą dokonywania wiwisekcji swoich przeżyć i stanów psychicznych, wybuchy gniewu z wrażliwą reakcją na kłopoty adresata. Opublikowane dotąd listy⁹ pozwalają zweryfikować wiele za-

⁷ O Teatrze Niezależnym zob. J. Degler, *Z dziejów scenicznych Witkacego. II. Teatr Formistyczny*. „Pamiętnik Teatralny” 1969, nr 3.

⁸ Znaczenie korespondencji w badaniach nad biografią Witkacego omawia A. Micińska (*Une Oeuvre inconnue de Witkacy: sa correspondance*. „Cahier Witkiewicz”, nr 4: *Actes du colloque international „Witkiewicz” de Bruxelles, novembre 1981*. Rédaction et traductions: A. van Crugten. Lausanne 1982).

⁹ Większe zespoły korespondencji Witkacego ogłoszone drukiem to: *Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza do Teodora Białynickiego-Birula*. Listy z ręk. podał do druku J. Z. Brudnicki. Przypisy J. Z. Brudnicki i H. Bułhak. „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 10. — *Pięć nieznanych listów Witkacego* [do Emila Breitera]. Podał do druku A. Galis. Przypisy opracowali A. Micińska-Dubowska i A. Galis. „Literatura” 1973, nr 29. — *Listy Witkacego* [do Eugenii i Wacława Bundyków]. [Podał do druku J. E. Płomiński]. „Świat” 1968, nr 51/52. — *Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy) im Briefwechsel mit dem deutschen Philosophen Hans Cornelius*. [Podał do druku H. Kunstmann]. „Zeitschrift für Slavische Philologie” 1976, t. 39, z. 1; 1978, t. 40, z. 1. Przekłady: [S. I. Witkiewicz], *Listy do Hansa Corneliusa*. Przetłóżył S. Morawski. „Dialog” 1978, nr 5; *Listy St. I. Witkiewicza do Hansa Corneliusa*. Z niemieckiego przetłóżyła H. Opoczyńska. Podał do druku i przypisami opatrzył S. Morawski. „Twórczość” 1979, nr 14; [S. I. Witkiewicz], *Listy do Hansa Corneliusa*. Podał do druku H. Kunstmann. Przetłóżyli z niemieckiego J. Danecki i W. Klemm. „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 6; 1980, nr 2. — *Listy niemieckie Witkacego do Romana i Stefanii Jaworskich*. Teksty niemieckie przetłóżyła S. Jaworska. [Podał do druku P. Grzegorzczak]. „Twórczość” 1959, nr 10. — B. Mamoń, *Listy Witkacego do K. L. Konińskiego*. „Miesięcznik Literacki” 1973, nr 1. — *Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza do Bronisława Malinowskiego*. [Podała do druku U. Czartoryska]. „Twórczość” 1980, nr 12; wyd. osobne:

krzepłych, a w większości bałamutnych i krzywdzących opinii o Witkacym-człowieku, biorących za prawdę to, co było tylko udaniem, celową prowokacją lub maską. „Gdy maska ta czasami opadała, ukazywał się na chwilę człowiek straszliwie samotny, ponury, rozbity wewnątrz, wstrząsany potężnymi pasjami, miotany wichrem nie znanych przeciętnemu człowiekowi uczuć metafizycznych, człowiek wspaniały, twórczy i na wskroś tragiczny”¹⁰.

Z korespondencji Witkacego z Płomięnskimi zachowały się 42 listy, karty pocztowe i widokówki. Na pewno było ich więcej, o czym świadczą wzmianki w listach i zachowana koperta zaginionego listu. Z wyjątkiem jednej karty pocztowej, odnalezionej ostatnio w Muzeum w Bochni (nr 27a)¹¹, wszystkie pozostałe znajdują się w Bibl. Ossolineum we Wrocławiu (rkps 12936 II: *Korespondencja J. E. Płomięńskiego z l. 1925—1955*, s. 15—126). Przekazane tam zostały przez adresata pod koniec lat pięćdziesiątych. W roku 1961 Konstanty Puzyna opublikował 9 listów na łamach „Pamiętnika Teatralnego”¹². Płomięński poczuł się tym urażony, ponieważ nie zapytano go o zgodę na druk. Od redakcji „Pamiętnika Teatralnego” żądał oficjalnej satysfakcji w formie odpowiednio zredagowanego oświadczenia, które miało zostać ogłoszone w kilku wskazanych przezeń tygodnikach. Wokół tej sprawy wywiązała się korespondencja między redaktorami „Pamiętnika”, Zbigniewem Raszewskim i Bohdanem Korzeniewskim a Płomięnskimi, która w całości wraz z jego oświadczeniem opublikowanym w prasie¹³ i wyjaśnieniem dyrekcji Biblioteki Ossolineum ukazała się na łamach tego czasopisma¹⁴. W następstwie całej sprawy dostęp do listów został obwarowany klauzulą uzyskania zgody adresata.

W roku 1968 przygotowując rozprawę o dziejach scenicznych Witkacego, zwróciłem się do Płomięńskiego z prośbą o taką zgodę, pytając go jednocześnie o niektóre sprawy związane z historią utworzenia Teatru Niezależnego. Wywiązała się między nami korespondencja, w trakcie której pojawiła się myśl opublikowania całej korespondencji. Płomięński na to przystał, zastrzegając jedynie, by zostały

S. I. Witkiewicz, *Listy do Bronisława Malinowskiego*. Wstępem opatrzył E. C. Martinek. Przygotował do druku T. Jodełka-Burzecki. Warszawa 1981. — [S. I. Witkiewicz], *Listy do Bronisławy Włodarskiej*. „Życie Literackie” 1963, nr 51/52. — [S. I. Witkiewicz], *Listy do Asymetrycznej Damy* [tj. Eugenii Wyszomirskiej-Kuźnickiej]. Do druku podał i wstępem opatrzył W. Paźniewski. „Odra” 1977, nr 7/8. — J. Illg, „Wielkość Pana jest dla mnie w innym wymiarze”. *Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza do Stefana Zeromskiego*. „Pismo” 1983, nr 4. — A. Micińska, „O Toruniu myślę jak o matym niebku”. *Z listów Stanisława Ignacego Witkiewicza [do Kazimiery Żuławskiej] 1922—26*. „Pamiętnik Teatralny” 1978, nr 1/2. — J. Żuławski, *Z domu*. Warszawa 1978. (Tu m.in. listy Witkacego do K. Żuławskiej). — Ponadto opublikowano kilka listów do Tadeusza Brezy, Michała Choromańskiego, Edyty Gałuszkowej-Sicińskiej, Jalu Kurka, Władysława Natanson, Brunona Schulza, Stanisława i Marii Witkiewiczów, Jadwigi Witkiewiczowej, Edmunda Wiercińskiego i Stanisławy Wysockiej.

¹⁰ J. Leszczyński, *Filozof metafizycznego niepokoju*. W zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca*, s. 93.

¹¹ Za informację o tej karcie pocztowej i za sporządzenie jej odpisu dziękuję p. doc. Januszowi Albinowi.

¹² K. Puzyna, *Z korespondencji Stanisława Ignacego Witkiewicza*. „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4.

¹³ „Kierunki” 1962, nr 30; „Nowa Kultura” 1962, nr 31.

¹⁴ *Korespondencja (w sprawie listów St. I. Witkiewicza do J. E. Płomięńskiego)*. „Pamiętnik Teatralny” 1962, nr 2.

uwzględnione także listy ogłoszone w „Pamiętniku Teatralnym”¹⁵. Na przesłanych mu odpisach listów poczynił wiele wyjaśnień, a niektóre z nich opatrzył długimi komentarzami, ułatwiającymi zrozumienie sensu poszczególnych zdań i aluzji oraz pozwalającymi zidentyfikować występujące osoby. Niestety, na mój kolejny list, zawierający kilka pytań dotyczących spraw poruszanych przez Witkacego, już nie zdążył odpowiedzieć. Śmierć zaskoczyła go 23 sierpnia 1969. Część zredagowanych przypisów zaakceptował, ale sporo jeszcze pozostało do opracowania. W tej sytuacji postanowiłem odłożyć publikację listów na czas późniejszy. W 15 lat po jego śmierci powróciłem do pracy nad nimi, dotrzymując obietnicy, że zostaną opublikowane w całości.

Przynosząc wiele cennych wiadomości o nadawcy i stanowiąc dokument jednej z licznych jego przyjaźni, listy te przypominają także postać adresata — całkowicie dziś zapomnianego autora kilku książek, źródłowych studiów o Edwardzie Dembowskim, Jakubie Szeli i rabacji galicyjskiej, szkiców i rozpraw o krytyce i literaturze XX wieku¹⁶. Kilka z nich dotyczy Witkacego¹⁷ i choć spotkały się one z krytyczną oceną, głównie z powodu nadmiernego subiektywizmu, skłonności do fabularyzacji i uwypuklenia roli własnej osoby, to jednak nie sposób nie docenić zasług Płomińskiego w utrwalaniu pamięci o Witkacym i popularyzacji jego twórczości w niełaskawych dla niej latach powojennych. Był inicjatorem powołania Komitetu Witkiewiczowskiego, który miał się zająć sprowadzeniem prochów Witkacego do kraju i sprawować opiekę nad spuścizną literacką. Jego pomysłem było przygotowanie na 10 rocznicę śmierci Witkacego książki pamiątkowej pt. *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca*, która pod redakcją Tadeusza Kotarbińskiego i Jerzego Eugeniusza Płomińskiego ukazała się w parę lat później, w dogodniejszym momencie historycznym. Jako wysokiej rangi urzędnik Ministerstwa Kultury i Sztuki starał się w latach 1946—1947 wspomagać finansowo żonę po Witkacym, Jadwigę Witkiewiczową, znajdującą się w bardzo trudnym położeniu materialnym¹⁸. Choćby tylko z tych powodów zasłużył na naszą lepszą pamięć.

Przy opracowaniu tekstów listów przyjęto obowiązujące zasady modernizacji pisowni i interpunkcji, zachowując jednak liczne osobliwości języka Witkacego i celowo stosowane odstępstwa od ortografii lub pisowni niektórych słów. Niezbędne ingerencje edytorskie ujęto w nawiasy kwadratowe (nie rozwiązywano oczywistych skrótów typu b[ardzo], ew[entualnie]). Słowa i zdania podkreślone w tekstach wyróżniono przy pomocy spacji. W zapisie tytułów zastosowano kursywę. Tytuły czasopism ujęto w cudzysłowy. Przytoczone w przypisach cytaty z rękopiśmiennych komentarzy i objaśnień Płomińskiego zaznaczono skrótem: JP.

Za pomoc w rozwiązaniu niektórych kwestii zawartych w listach oraz za informacje o kilku osobach serdecznie dziękuję pp. Halinie Kenarowej, Jadwidze Le-

¹⁵ Zwracał uwagę, że K. Puzyna niewłaściwie odczytał kilka wyrazów i nie zaopatrzył listów w konieczne objaśnienia.

¹⁶ Jedyne dotąd omówienie dorobku twórczego Płomińskiego stanowi szkic A. Hutnikiewicza *Jerzy Eugeniusz Płomiński. (W trzydziestopięciolecie działalności pisarskiej)*, opublikowany jako wstęp do książki Płomińskiego *Twórcy bez masek*.

¹⁷ Oprócz tekstu *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu* są to: *Kosmogonia słów. Rozważania nad socjologią słów*. „Arkona” 1948, nr 7/9; *Teatr S. I. Witkiewicza*. „Problemy” 1962, nr 11; *Hodowla legendy*. „Kultura” 1965, nr 36; *Witkacy u Piłsudskiego*. „Świat” 1968, nr 46.

¹⁸ Zob. listy w tej sprawie w: *Korespondencja J. E. Płomińskiego z l. 1925—1955*. Bibl. Ossolineum, rkps 12936 II.

śniowskiej, Janowi Leszczyńskiemu i Janowi Skłodowskiemu. Pani Annie Micińskiej wdzięczny jestem za udostępnienie odpisów listów Witkacego do żony, znajdujących się w jej archiwum domowym¹⁹.

1

[Warszawa,] 19/V 1934 NII NP¹

Kochany Jerzy:

Dziękuję Ci serdecznie za list i obiecane książki. Niestety, musiałem wprost jechać do W[arszawy] i widzenie się nasze odłożyć musimy do jesieni. Pomirowski prosi Cię o przesłanie rękopisu odczytu i twierdzi, że żadnych nieporozumień nie ma². Jak wiesz, jestem zupełnie niezdolny do pisania listów — szlus. Do Szulca [!] jeszcze nie napisałem o egz[emplarz] dla Ciebie, ale w tych dniach to zrobię³. Dużo ostatnio pracowałem i portretowo, i fil[ozoficznie]⁴. Tu mam czas potwornie zajęty, bo oprócz pracy różne „kaferencyje wicie, haj” itp. Jest nadzieja wydania mego filozof[icznego] hauptwerku⁵.

Czy znasz Szumana? O ile nie, poznaj się z nim w moim imieniu w K[rakowie] (Słowackiego 15 m. 9)⁶.

Co wiesz o Schröderze?⁷

Tymczasem ściskam Cię serdecznie i łączę wyrazy szacunku i sympatii, nadmieniając, że Twoje agresywne maniere w stos[unku] do kobiet — robią na mnie „udruczajuszczeje wpieczatlenie”⁸.

Uważałem za stosowne zrobić eksperymentalną szczerłość.

Twój Witkatze⁹

[Dopisek ołówkiem na kopercie pod adresem zwrotnym:] 2 artykuły odesłałem Ci z Zakopanego.

Pojedynczy arkusz kremowego papieru o formacie 17 × 21,5 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Na kopercie adres: Pan / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Profesor / Gimnazjum Państw[owego] w Bochni / Między Krakowem a Tarnowem. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 19 V 34 17.

¹ Witkiewicz większość swoich obrazów sygnował różnymi znakami i skrótami, oznaczającymi np. rodzaj zażytego narkotyku, wypitego napoju (piwo, kawa, herbata) lub podającymi liczbę kolejnych dni, w których nie pił alkoholu (symbol NII — nie pije) i nie palił papierosów (symbol NP — nie pali). Symbole takie pojawiają się także w jego rękopisach oraz w korespondencji. Zob. T. Greszczuk, *Szyfr Witkacego*. „Przekrój” nr 897 (1962), s. 12.

² Leon Pomirowski (1891—1943) — krytyk literacki. W latach 1927—1934 był kierownikiem literackim dziennika warszawskiego „Polska Zbrojna” i redagował rubrykę *Tydzień literacki*, ukazującą się w niedzielnych numerach pisma.

¹⁹ Oryginały listów do Jadwigi Witkiewiczowej znajdują się w Bibliotece Publicznej im. S. Staszica w Szczecinie. Zob. A. Micińska, *Nieznanne listy S. I. Witkiewicza do żony Jadwigi*. „Przekrój” nr 1916 (1982).

Witkacy opublikował tu w r. 1931 cykl artykułów: *Bez kompromisu, O prawdzie i strachu, O znaczeniu filozofii dla literatury, O znaczeniu filozofii dla krytyki* (przedruk w: *Bez kompromisu. Pisma krytyczne i publicystyczne*. Warszawa 1976). Z pismem współpracował także Płomiński. Rękopis, o którym mowa, to prawdopodobnie studium pt. *Zagadnienie K. Irzykowskiego i Boya-Zeleńskiego*. Odczyt ten wygłosił Płomiński na wieczorze literackim w Pałacu Spiskim, zorganizowanym przez Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie. Zob. sprawozdanie z odczytu: *Zagadnienie K. Irzykowskiego i Boya-Zeleńskiego*. „Gazeta Literacka” 1932/33, nr 10.

³ Bruno Schulz (1892—1942) — prozaik, rysownik i grafik. Przyjaźnił się z Witkacym, który bardzo cenił jego twórczość. Zob. S. I. Witkiewicz: *Wywiad z Brunonem Schulzem*. „Tygodnik Ilustrowany” 1935, nr 17; *Twórczość literacka Brunona Schulza*. „Pion” 1935, nr 34. (Przedruk w: *Bez kompromisu*). Egzemplarz, o którym mowa w liście, to *Sklepy cynamonowe* (Warszawa 1934) — debiut książkowy Schulza.

⁴ W latach trzydziestych Witkacy zajmuje się głównie filozofią, ogłaszając na łamach różnych czasopism wiele artykułów i rozpraw o problematyce filozoficznej. W maju 1934 intensywnie pracował nad dwiema rozprawami: *O pojęciu przedmiotu* i *Monadologia materialistyczna*.

⁵ W grudniu 1932 Witkacy ukończył traktat *Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie Istnienia*, w którym wyłożył podstawowe zasady swego systemu filozoficznego i który uważał za swe główne dzieło („*hauptwerk*”). Zob. list 5, przypis 2.

⁶ Stefan Szuman (1889—1971) — psycholog i filozof, profesor psychologii pedagogicznej w Uniwersytecie Jagiellońskim (w latach 1928—1961). Był jednym z najbliższych przyjaciół Witkacego i propagatorem jego twórczości. Zob. *Rzecz o zjawisku śmierci w sztuce. O twórczości St. Ign. Witkiewicza*. „Przegląd Współczesny” t. 37 (1931), nr 40, s. 335—351; *Portrety St. Ign. Witkiewicza*. „Czas” 1932, nr 18; *Zwątpienie sztuki o Samej Sobie: S. I. Witkiewicz*. „Gazeta Literacka” 1932, nr 5.

⁷ Artur Schroeder (1882—1934) — poeta, prozaik, krytyk artystyczny. Od roku 1927 pełnił funkcję dyrektora Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Posądzony krzywdząco o defraudację, popełnił samobójstwo 16 kwietnia 1934.

⁸ „*Udruczajuszczaje wpieczatlenije*” — przygnębiające wrażenie.

⁹ Witkiewicz miał zwyczaj podpisywać listy różnymi, często fantazyjnymi wersjami swego nazwiska lub pseudonimu (zob. list 18, przypis 6).

2

[Zakopane,] 18/VIII 1934

Kochany Jerzy: Niezmiernie mi przykro, że spóźniłem się. W dzień przyjazdu we czwartek byłem w skaucie i pow[iedziano] mi, żeś w sobotę odpłynął ku nowym zawikłaniom. Nie pisałem, bom ciągle był „na powrocie” — od 1/VIII i zdnianadzień [!] zostawałem. Musimy zobaczyć się w jesieni w Krakowie.

Pozostają teraz na Antałówce¹.

Proszę Cię o parę słów wiadomości, nie zniechęcaj się moim zatkaniem piśmiennym.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkatze

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy E. Płomieński / Gimnazjum Państwowe / Bochnia / Na linii Kraków—Tarnów. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 18 VIII 34 11.

¹ Antałówka — wzniesienie na południowy wschód od Zakopanego. Znajdował się tu dom, zaprojektowany przez Stanisława Witkiewicza i wybudowany przez Jana Witkiewicza, który przeznaczył go na użytek rodziny. Mieszkała w nim niezamężna siostra Witkiewiczów, Maria Witkiewiczówna (Ciotka Mary) i jego córka Maria („Dziudzia”) Witkiewiczówna. Latem 1933 zamieszkała tu na stałe Witkacy w charakterze sublokatora.

3

[Zakopane,] 3/X 1934

Kochany Jerzy: Niestety, Twoja kartka z 15/IX została mi doręczona teraz — byłem 3 tyg. w W[arszawie]¹. B. żałuję. W K[rakowie] będę w początkach X^{go} i nie omieszkać odwiedzić Cię w Bochni, a i Ty, Kotku, będziesz zapewne u mnie.

Bystronia znam b. mało — raz e m go rysował i raz e m się z ni m e m upił i mówiłem doń cały wieczór „słuchajcie, Bystroń”². Została stąd znajomość „z i m n a”. Ale jeśli chcesz, to mogą coś zrobić. B. chcę, abyś był w W[arszawie]³.

Mam jeszcze inne znajomości — może się przydadzą.

Ściskam Cię i [dwa wyrazy nieczytelne].

Witkacy

Kartka pocztowa z reprodukcją głowy Apostoła z głównego ołtarza Wita Stwosza (zesłanie Ducha św.), jednostronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomieński / Gimnazjum Państwowe / w Bochni / koło Tarnowa. Stempel pocztowy: Zakopane, 6 X 34.

¹ W Warszawie przy ul. Brackiej 23 m. 42 mieszkała stale żona Witkacego, Jadwiga z Unrugów. W ciągu roku Witkiewicz kilkakrotnie przyjeżdżał z Zakopanego do Warszawy na krótsze lub dłuższe pobyty (nieraz były one uzależnione od liczby zamówień portretowych).

² Jan Stanisław Bystroń (1892—1964) — etnolog, socjolog, historyk kultury i literatury, od r. 1934 profesor socjologii w Uniwersytecie Warszawskim.

³ Płomieński rozpoczął wówczas starania o urzędowe przeniesienie do Warszawy i liczył na to, że Bystroń, pełniący funkcję dyrektora departamentu w Ministerstwie Oświaty, będzie mógł mu w tym pomóc.

4

[Warszawa,] 21/X 1934¹

Kochany Jerzy — zupełnie nie mogę pisać listów. Jestem b. zapracowany nad brzeżkiem otchłani.

Czy napisać do Bystronia (Mało go znam, ale mogę ostatecznie)².

Do Kr[akowa] przyjadę wracając stąd, bo jadąc nie mogłem. Mam Twoje art[ykuły], któreś mi dał³. Czy odesłać, czy odwiedzić?

Ściskam cię serdecznie.

Twój Witkac

Kartka pocztowa przedstawiająca głowę Matki Boskiej z głównego ołtarza Wita Stwosza (trzy Marie u grobu), zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Gimnazjum Państwowe / w Bochni / (koło Krakowa). Stempel pocztowy: Warszawa 21 XI 34 17.

¹ W dacie Witkacy zapewne się pomylił i — jak wskazuje stempel — powinno być: 21 XI 1934.

² Zob. list 3, przypisy 2 i 3.

³ Mowa o dwóch artykułach J. E. Płomińskiego: *Zagadnienie Karola Irzykowskiego i Boya-Zeleńskiego* oraz *Mystyfikacja historii*. Pierwszy z nich ukazał się w tomie szkiców krytycznoliterackich *Szukanie współczesności* (Warszawa 1934) i przedrukowany został w miesięczniku „Wiedza i Życie” (1935, nr 6). Była to polemika z napastliwymi artykułami J. E. Skińskiego wymierzonymi w Irzykowskiego jako autora *Beniaminka*, ogłoszonymi w r. 1934 na łamach „Tygodnika Ilustrowanego”: *Problemat Irzykowskiego* (nr 13), *Warszawka i rzeczy poważne* (nr 14) i *Dlaczego bronię Boya?* (nr 15). Drugi artykuł, poświęcony osobie L. Sacher-Masocha, dyrektora policji lwowskiej w okresie rzezi galicyjskiej, autora pamiętników *Polnische Revolution*, kryptonimowo wydanych w Pradze w r. 1863, został opublikowany w „Przeglądzie Współczesnym” (t. 47 (1933), nr 139. Przedruk w: *W kręgu polskiej irredenty. O Edwardzie Dembowskim, Jakubie Szeli i rzezi galicyjskiej*. Warszawa 1946).

5

[Zakopane,] 19/IV 1935

Kochany Jerzy: załączam Ci list Szturm de Sztrema¹ z ustępem dotyczącym Ciebie zakreślonym czerwono. Myślę, że nie gniewasz się na mnie, że Ci hauptwerku nie dałem, ale rozumiesz, że przy b. ogr[aniczonej] ilości egz[emplarzy] i ew[entualnej] konieczności dania ich jakimś mogołom od filozofii, muszę parę mieć na zapas, a K[asa] Mian[owskiego] załatwiła tylko parę moich próśb².

Będę w K[rakowie], jadąc do W[arszawy] w Iszy^{cb} dniach, i chciałbym Cię odwiedzić. Szturm jest nieoceniony w takich rzeczach — radzę Ci nie zaniedbać go i skomunikować się z nim jak najprędzej. On ma mnóstwo stosunków pośrednich, jeśli nie bezpośrednich³.

Jestem dość zmęczony pracą: firma⁴, filozofia, fajtlapstwo.

Ściskam Cię serdecznie.

Dziś przy piwie w szynku na Bystrem wspominaliśmy Ciebie z p. Bundykową⁵ i moją żoną⁶.

[Dopisek w górnym rogu listu:] Szuman jest dziwny facet⁷.

Pojedynczy arkusz białego papieru o formacie 16,5 × 21 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Pło-

mieński / Gimnazjum Państwowe / Bochnia / p. Krakowem. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 20 IV 35 7.

¹ Tadeusz Szturm de Sztrem (1892—1968) — demograf i statystyk, działacz społeczny, jeden z bliskich współpracowników Ludwika Krzywickiego, autor prac: *Działanie inflacji w sferze podatkowej* (1923), *Płace zarobkowe w okresie dewaluacji pieniężnej* (1924), *Bezrobocie w Europie dzisiejszej* (1931) i innych. Witkacy był z nim serdecznie zaprzyjaźniony.

² Książka *Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie Istnienia* (czyli „*hauptwerk*” lub „*główniak*”) ukazała się w lutym 1935 nakładem wydawnictwa Kasy im. Mianowskiego w Warszawie. Nakład był ograniczony: 650 egzemplarzy. JP: „Książkę tę ofiarował mi autor dopiero w 3 lata później z następującą dedykacją: »Jerzemu Eugeniuszowi Płomięnskiemu z wyrazami przyjaźni i szacunku ofiaruje Witkacy. 1/VIII 1938, Zakopane«”.

³ Chodzi o pomoc w staraniach Płomięnskiego o służbowe przeniesienie do Warszawy (zob. list 3, przypis 3).

⁴ W roku 1925 Witkiewicz przestaje uprawiać tzw. malarstwo istotne i zajmuje się wyłącznie malarstwem portretowym, które staje się dlań głównym źródłem zarobkowania. Tej działalności nadaje charakter niejako oficjalny, tworząc jednoosobową Firmę Portretową „S. I. Witkiewicz”. Opracowuje jej *Regulamin* i publikuje go w formie druczku w 1928 r. (wyd. 2: Warszawa 1932), który rozdaje swym klientom zarówno „płatnym”, tj. płacącym honoraria w wysokości uzależnionej od typu portretu, jak i klientom honorowym. Zob. *Bez kompromisu*, s. 95—97.

⁵ Eugenia z Wańkowiczów Bundykowa i jej mąż, kapitan Waclaw Bundyka, mieszkający w Wilnie, byli bliskimi przyjaciółmi Witkiewicza. Jego 10 listów do Bundyków ogłosił Płomięnski w „Świecie” (1968, nr 51/52).

⁶ Jadwiga z Unrugów Witkiewiczowa (1891—1969), z którą Witkiewicz wziął ślub 30 IV 1923 w Zakopanem, mieszkała stale w Warszawie, przyjeżdżając do Zakopanego rzadko i na krótko.

⁷ Stefan Szuman odmówił pomocy w sprawie przeniesienia Płomięnskiego do Warszawy (JP).

6

[Zakopane,] 30/IV 1935

Kochany Jerzy: Dziękuję Ci za kartkę. Pewno będę u Ciebie w pierwszych dniach maja. Jeśli nie, to w jesieni.

Adres Szturma (Tadeusza... de Sztrema)

Mokotowska 12 m. 29.

Dziękuję Ci za obietniki książkowe.

Czy wiesz o odmowie Sz[umana], donosiłem Ci w pierwszym liście ¹.

Łączę uściski i serdeczne pozdrowienia.

Twój

Witkacy

[Dopisek w górnym rogu kartki:] Czy dostałeś 2 listy, czy tylko jeden?

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Państw. Gimnazjum / Bochnia / p. Krakowem. Stempel pocztowy: Zakopane, 30 IV 35 10.

¹ Witkacy prawdopodobnie miał na myśli list poprzedni, który się nie dochował. Znany jest tylko jeden list z 19 IV 1935, w którym nie ma informacji o odmowie Szumana w sprawie pomocy Płomińskiemu w staraniach o przeniesienie do Warszawy.

7

[Zakopane,] 16/VIII 1935

Kochany Jerzy: Bardzo Cię proszę, nie miej mi za złe „awantury” z dnia ub[iegłego]. Byłem w ogóle zdienierwowanyj, a do tego pyffko ¹ itd. Jak tylko dasz mi znać, że jesteś w B[ochni], prześlę Ci wszystkie książki. Byłem dziś na zdrowotnym pyfku u Paprzycy ². B. opustoszało Bystre po Twoim odjeździe. Mam do Ciebie szczerą sympatię, ale chciałbym, abys był innym (trochę) (dla mnie?).

Ściskam Cię serdecznie.

Mam wyrzuty sumienia.

O zmianach adresu będziemy sobie donosić.

Twój Witkac

[Dopiski na marginesach:]

21/VIII

Jest trochę lepiej, dopiero dziś znalazłem tę kartkę w paperassach. Jak tylko zetknę się z „d u c h e m” ³, dam Ci znać.

Ściskam Cię. Twój

W.

Zdaję się, że pojedę na pewien czas do Warszawy i na Litwę ⁴. Dam Ci znać.

Czy chcesz protegować Alicję ⁵ wspólnie z Rottersmannem? ⁶ (do teatru?) ⁷.

W tej chwili otrzymałem Twój list — dziękuję Ci bardzo za wszystko. Napiszę więcej później, bo muszę jutro jechać do Warszawy. Może Cię tam jeszcze zastanę. Pomówię z tym draniem, o ile to tylko o I tom chodzi ⁸.

Ściskam Cię bardzo serdecznie.

Tu będzie ten idiotyczny stępel [!] ⁹

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eug. Płomiński / ul. 3^{go} Maja / Dom Prof. Bielczyka / Bochnia / p. Krakowem. Stempel pocztowy: Zakopane, 21 VIII 35.

¹ Witkacy miał zwyczaj zniekształcania niektórych obiegowych wyrazów lub zastępowania ich nowotworami (np. facet — „snardz”, kacenjammer — „głątwa”, stawy u nóg — „klapzdrygle”). Nieraz słowo „pyffko” pełniło funkcję eufemizmu i oznaczało po prostu wódkę. Zob. J. E. Płomiński, *Kosmogonia słów: roz-*

ważania nad socjologią słów. „Arkona” 1948, nr 7/9, s. 12—14. — M. Nowotny-Szybistowa, *Osobliwości leksykalne w języku Stanisława Ignacego Witkiewicza*. Wrocław 1973.

² Paprzyca — właściciel restauracji w Bystrem. JP: „Nieraz chodziliśmy do tej wcale zacisznej knajpy na piwo. Witkacy »windował« (szło się nieco pod górę, teren był z lekka falisty) nie tylko mnie do Paprzycy, ale również prof. Romana Ingardena i prof. Władysława Tatarkiewicza”.

³ Chodzi o Kazimierza Józefa Duchą (1890—?) — dra praw, majora dyplomowanego, należącego do obozu legionowego i pełniącego po r. 1918 wiele ważnych funkcji w wojsku, rządzie i administracji (był m. in. starostą w Nowym Sączu, wicewojewodą krakowskim, dyrektorem departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej, posłem na Sejm w latach 1928—1935). Witkacy był z nim zaprzyjaźniony — dedykował mu swoją rozprawę *Ogólna krytyka materializmu fizykalnego* („Zet” 1936, nry 12, 16—18; 1937, nry 1—5) — i próbował przez niego pomóc Płomińskiemu w służbowym przeniesieniu do Warszawy.

⁴ Zob. list 8, przypis 8.

⁵ Z listu do żony wynika, że chodzi o Alicję Mondscheim — znajomą Witkacego, przebywającą wtedy w Zakopanem (list z 28 IX 1935).

⁶ Jan Rottersman — krakowski handlowiec, zajmujący się przygodnie krytyką teatralną i publicystyką. Należał do grona przyjaciół Witkacego, pisał o prapremierze *Kurki wodnej* w Teatrze im. Słowackiego („*Kurka wodna*” — *St. Ign. Witkiewicz*. „Zwrotnica” 1922, nr 3).

⁷ Witkacy zamierzał w owym czasie reaktywować Teatr Formistyczny, działający w Zakopanem w latach 1925—1927 (zob. list 20, przypis 3). Liczne kłopoty — przede wszystkim ze skompletowaniem zespołu — sprawiły, że do realizacji tych planów doszło dopiero latem 1938. Płomiński miał w tym teatrze sprawować funkcję kierownika literackiego (zob. list 28).

⁸ Nie udało się ustalić, kto jest owym „draniem” i o jakiej książce mowa.

⁹ Chodzi o stempel następującej treści: „»Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają i obcują między nami«. J. Piłsudski”.

[Zakopane,] 30/IX 1935

Kochany Jerzy: Rytard, który w ogóle jest w rozpacz, bo nikt mu książki nie chce wydać, i chce, żeby o nim ktoś napisał dla zachęty¹ (w ogóle wpadł w zupełną rozpacz), skomli bardzo o Jerusalema, a ja mego pożyczyłem². Czy mogę Cię prosić, abys ten podarek teraz mi pocztą przesłał. Krahełską³ i Kretschmera⁴ przywiozę Ci w 1szej połowie X^{tego}. Będę w Kr[akowie] i chcę raz być u Ciebie. Za karę za ohydny poszkwil na mnie w książce Twej umieszczony, jednak nie przeczytam jej do końca⁵. To trudno — jakaś kara za taką ohydę musi być. Ta przecie to jest szkandal, a ta dodatk a psuje jeszcze bardziej, bo wygląda o to, jakbym ja Cię o to prosił⁶. Poza tym lubię Ciebie, więc Ci wiele przebaczyć mogę. Duch na mój list nie odpisał, a wiem, że mu

go wręczono — pisała Maciakowa⁷. Tylko kartka jakby przed jego otrzymaniem? Będę się o to starał w Warszawie.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkac

Miałem dziwne przygody na Litwie⁸. Czy Rytard mógłby Ci przesłać swoją pierwszą rzecz (o ile jej nie znasz: *Wniebowstąpienie*)⁹ i ew. tę powieść, której mu wydać nie chcą (*Tysiąc chwil*). Napisz otwarcie.

Pocztówka z widokiem katedry w Wilnie dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eug. Płomiński / Bochnia / Gimnazjum Państwowe. Stempel pocztowy: Zakopane 2, 1 X 35 8.

¹ Jerzy Mieczysław Rytard (1899—1970) — prozaik i poeta, mieszkający w tym czasie w Zakopanem i zaprzyjaźniony z Witkacym (zob. J. M. Rytard, *Witkacy, czyli O życiu po drugiej stronie rozpaczy*. W zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca. Księga pamiątkowa*. Warszawa 1957). Chodziło o powieść *Tysiąc chwil*, której fragmenty były drukowane w prasie (*Przyjazd do Uhorcia*. „Wiadomości Literackie” 1934, nr 40; *Wieczór w Uhorcium*. „Droga” 1934, nr 6) i która ukazała się drukiem w roku 1936. JP: „Witkacy kilkakrotnie prosił mnie, bym napisał obszerniejszy esej, względnie studium, o twórczości J. M. Rytarda, z którym przyjaźnił się. [...] Ponieważ miałem w owym czasie na warsztacie 2 monografie, tj. o Edwardzie Dembowskim i o zagadnieniach ludowych w literaturze polskiej (tę drugą monografię zamówiła u mnie redakcja popularnonaukowego miesięcznika „Wiedza i Życie”), nie mogłem przychylić się do kilkakrotnie ponawianej prośby Witkacego, bym omówił twórczość Rytarda w którymś z pism ówczesnych. Dopiero w Polsce Ludowej, pamiętając o prośbie Witkacego, napisałem przedmowę do powieści Rytarda pt. *Barba* [Warszawa 1956]. Przedmowa moja ukazała się jako posłowie do tej powieści. Napisałem również studium o twórczości tego pisarza, zapomnianego dzisiaj, pt. *Na ścieżkach nowatorstwa literackiego*. Studium wyż. wymienione, wcielone do wyboru moich rozpraw i esejów, pt. *Między krytyką literacką a historią literatury*, nie ukazało się dotychczas w druku”.

² Wilhelm Jerusalem (1854—1923) — austriacki pedagog i filozof, profesor filozofii i pedagogiki na uniwersytecie w Wiedniu. Jego książka *Einleitung in die Philosophie* (1899) ukazała się w języku polskim, pt. *Wstęp do filozofii*, w tłumaczeniu J. Dicksteinówny, pod redakcją A. Mahrburga (Warszawa 1907) i miała jeszcze dwie edycje. Trzecie wydanie wyszło w ramach „Biblioteki Filozoficznej” (seria I, tom 2) we Lwowie w roku 1926.

³ Halina Kraheńska (1892—1945) — publicystka, powieściopisarka, działaczka społeczna, autorka m. in. książki *Wspomnienia rewolucjonistki* (Warszawa 1934), o której mowa w liście.

⁴ Ernst Kretschmer (1888—1964) — psychiatra niemiecki, profesor w Marburgu i Tybindze; twórca typologii, zakładającej związek między osobowością człowieka a budową jego ciała. S. I. Witkiewicz uważał go za genialnego psychologa i był entuzjastycznym wyznawcą jego teorii (zob. rozdział pt. *Streszczenie teorii Kretschmera w: Narkotyki*. — *Niemyte dusze*. Wstępem poprzedziła i opracowała A. Micińska, Warszawa 1975). W roku 1934 ukazała się w języku polskim książka Kretschmera *Ludzie genialni* w przekładzie P. Hulki-Laskowskiego i o niej mowa w liście.

⁵ Chodzi o recenzję *Pożegnania jesieni* (Warszawa 1927), ogłoszoną przez J. E. Płomińskiego na łamach dodatku literackiego „Polski Zbrojnej” (*De-*

kadentyzm redivivus. „Polska Zbrojna” 1928, nr 78) i przedrukowaną w książce *Szukanie współczesności. Studia i glossy literackie* (Warszawa 1934).

⁶ Krytyczny ton recenzji *Pożegnania jesieni* Płomieński starał się w wydaniu książkowym „złagodzić” następującym przypisem (s. 27): „W czasie mojego niedawnego pobytu w Zakopanem bliższy, osobisty kontakt z Witkiewiczem pozwolił mi poznać dokładnie jego oryginalny system estetyczno-filozoficzny. Dopiero na tle tego systemu twórczość autora *Nienasyceńia*, w polskiej literaturze współczesnej odrębna aż do egzotyizmu niemal, staje się zrozumialszą, jako doświadczalny teren wytężonego, świadomie pionierskiego, programowego ziszczenia postulatów teoretycznych. Rzecz inna, że taki jej koloryt nasuwa szereg znaków zapytania. Bez względu jednak na te zastrzeżenia, których gruntowniejsze uzasadnienie rezerwuję sobie do najbliższego czasu, wypada zaznaczyć, że twórczość Witkiewicza, pisarza o najniepospolitszym poziomie intelektualnym i renesansowej skali uzdolnień, zasługuje na czujną uwagę krytyki i najpełniejszy szacunek”.

⁷ Helena Maciakowa (1889—1945) — żona Franciszka Maciaka, mieszkającego w Nowym Sączu, u którego Witkacy zatrzymywał się w czasie swoich pobytów w tym mieście (zob. list 17, przypis 1). List Witkacego do K. Ducha dotyczył sprawy służbowego przeniesienia Płomieńskiego do Warszawy.

⁸ Na początku września 1935 Witkacy wraz z żoną przebywał na Litwie — najpierw w Woterpikach koło Lidy, potem w Wilnie u swoich przyjaciół, Eugenii i Wacława Bundyków. Po powrocie pisze do nich (*Listy Witkacego*. „Świat” 1968, nr 51/52, s. 5): „Jak wspaniały sen, beztroski i barwny [...], wspominam pobyt w Wilnie, który był tylko tak szczęśliwym dzięki Państwa w nim głównej (że tak powiem) kongrydiencji (słowo A. N. Whiteheada). Szalenie dziękuję Państwu, a Nina też pieni się z wdzięczności”.

⁹ *Wniebowstąpienie* — poetycka powieść Rytarda, drukowana w „Skamanderze” 1922 (nry 16—25/26), ukazała się w wydaniu książkowym w 1923 r. (nakładem warszawskiego Wydawnictwa „Ignis”). Przychylnie pisali o niej m. in. Iwaskiewicz, Dąbrowska i Witkacy (zob. „*Wniebowstąpienie*” J. M. Rytarda. „Skamander” 1925, nr 37. Przedruk w: *Bez kompromisu*).

9

[Warszawa,] 30/X 1935

Kochany Jerzy: Przykro mi, żeś nie przyszedł. Ale to chyba tylko z powodu demonizmu Szumana¹. Od jutra rozpocznę starania w Twej sprawie². Za tym pobylem u Ciebie moja sympatia wzrosła tak do Ciebie³, jak i do Kazia⁴. W ogóle czosnek Gessnera cudownie działa — polecam Ci to. Wieczorek sobolowy nie b. się udał⁵. Za książkę jeszcze raz dziękuję Ci serdecznie. Nie miej mi za złe pewnych nierówności (heisenbergowskich iścię)⁶. Jestem w tym okresie b. podminowany. Czy nie będziesz tu w święta?)⁷

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacy

Jak skończysz Kretschmera, to może go tu odeślesz, ale poleconą przesyłką (31 zł!!).

Stawarska jest nieznośna⁷. Musiałem „zagrozić”, że przestanę się z nią zadawać, jeśli nie zaprzestanie złośliwości.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Gołębia 15 / Bochnia / (p. Krakowem) / u pp. Pi-larzów. Stempel pocztowy: Warszawa, 30 X 35 17.

¹ W związku z zamówieniami portretowymi Witkacy przebywał w Krakowie od 25—29 X 1935, zatrzymując się jak zwykle u Stefana Szumana.

² Zob. list 3, przypis 3.

³ 26 października Witkacy odwiedził Płomińskiego w Bochni i — jak do-nosił żonie w liście z 27 X 1935 — „nocował w Bochni u Płomińskiego z pow[odu] braku pociągów”.

⁴ Mowa o Kazimierzu Czachowskim (1890—1948) — krytyku literackim i historyku literatury, przyjacielu Witkacego, entuzjastycznie piszącym o jego twórczości — zob. *O dramatach St. Ign. Witkiewicza*. „Czas” 1934, nr 353; *Obraz współczesnej literatury polskiej 1884—1934*. T. 3. Warszawa 1936, s. 515—533.

⁵ Sobol — pisarz amator, zaprzyjaźniony z Witkacym, który opiekował się nim i uważał, że odkrył w nim duży samorodny talent literacki. Jak pisze Płomiński (*Polski „pontifex maximus” katastrofizmu*, s. 234): „Było to olbrzymie chłopisko o potężnych barach i sękatych, czerwonych rękach drwala czy robotnika okrętowego, o klasycznej brzydocie Quasimoda i głębokich oczach mędrca. Mieszkał w tym ogromnym mężczyźnie niespokojny duch średniowiecznego waga-ganta czy nowoczesnego, Londonowskiego trampa. Pracował wyłącznie fizycznie; zmieniał kapryśnie miejsca swojej pracy i zawodu. [...] Palił się w tym samouku ambitny głód wiedzy i twórczego pędu, który Witkiewicz umiał w nim podsycać umiejętnie. Dokszałcał go intelektualnie i społecznie oraz podsycił w nim po-tężne ambicje. Ten człowiek z tzw. podówczas »dołów społecznych«, który prze-chodził najtwardszą szkołę życia, przyłgnął mocno do Witkiewicza, otaczającego go czułą opieką wychowawczą i patronującego jego pierwszym opowiadaniom. [...] Co się z nim stało później, nie wiem. Zniknął z opowiadań Witkiewicza i za-pewne zniknął z horyzontu jego życia. Przestał pisywać”.

Z listu do żony z 27 X 1935 wynika, że ów „wieczorek sobolowy” było to głośne „czytanie utworu Sobola” w mieszkaniu Szumana, ale nie wiadomo, czy sam autor wziął w tym udział.

⁶ Żartobliwe odwołanie się do zasady nieoznaczoności (nieokreśloności), sformułowanej przez Wernera Carla Heisenberga (ur. 1901) — niemieckiego fizy-ka teoretycznego, współtwórcę mechaniki kwantowej.

⁷ Maria Stawarska — żona Adama Stawarskiego (zob. list 18, przypis 5).

[Warszawa,] 19/XI 1935

Kochany Jerzy: za kartkę i list dziękuję. Do R[ytarda] napiszę, ale on powinien Ci wszystko dać bez wahania¹. Czyś mu oddał moją kartkę? Powinien na nią mi odpisać. Doś² dużo pracuję, ale za dużo ludzi muszę widzieć i to męczy. Cios (mały, próbny ciosek), którym Bóg raczył mnie dotknąć (tzw. laur³), aby mnie wypróbować, zniósłem z właściwą mi godnością.

Whitehead⁴, portrety, dyskusje i psychoanaliza na przyjaciółkach. Okropnie mi trudno pisać listy. W tych [dniach] napiszę do Kazia⁵ —

o ile go zobaczysz przedtem, to go pozdruf⁶ ode mnie. Narkotyki⁷ postaram się dlać dostać.

Rytard przechodził okropne rzeczy osobiste. Jest tu 1/2-przytomny. Szteinberg⁸ wziął jego książkę. W ogóle jest on szalenie miły — był u mnie = *sucre et miel*⁹.

Ściskam Cię serdecznie. Niestety, Duch nic nie może zrobić¹⁰. Niedawno z nim mówiłem. W szkolnictwie nie ma stosunków. A posłom zabronili się bawić w protekcje.

Spytaj Kazia o Szumana. Był tak dziwny tu, że nic nie rozumiem.

Pojedynczy arkusz kremowego papieru o formacie 16,5 × 21 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Na kopercie adres: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / Gołębia 15 / Bochnia / p. Krakowem. Brak adresu zwrotnego. Stempeł pocztowy: Warszawa 1, 19 XI 35 21.

¹ Zob. list 8, przypis 1.

² Witkacy stosował fonetyczną pisownię niektórych słów („doś” — dość), celowo sprzeciwiając się obowiązującym zasadom, które uważał za niezgodne z duchem języka polskiego. W roku 1937 ostro zaprotestował przeciwko reformie pisowni polskiej przeprowadzonej przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności. Zob. *Mimowolna zbrodnia*. W: *Bez kompromisu*, s. 475—476.

³ W roku 1935 Stanisław Ignacy Witkiewicz został odznaczony za twórczość literacką Złotym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury.

⁴ Alfred North Whitehead (1861—1947) — angielski matematyk, profesor matematyki w Londynie i filozofii w Harvard University. Z jego poglądami filozoficznymi, wyłożonymi w pracach *An Enquiry Concerning the Principles of Natural Knowledge* (1925), *The Concept of Nature* (1920) i *Process and Reality, an Essay on Cosmology* (1929), Witkacy polemizował w obszernej rozprawie *Krytyka poglądów Whiteheada*, pisanej jesienią 1935. Rozprawa ta miała stanowić część przygotowywanej książki *Zagadnienie psychofizyczne* (tekst w: *Pisma filozoficzne i estetyczne*. [T. 4]. Z rękopisu wydał oraz przypisami i posłowiem opatrzył B. Michalski. Warszawa 1978). Do polemiki z Whiteheadem powrócił jeszcze przy okazji dyskusji z Joachimem Metallmannem (zob. list 19, przypis 3).

⁵ Mowa o Kazimierzu Czachowskim.

⁶ „Pozdruf” — często spotykane w korespondencji Witkacego świadome naruszanie zasad ortografii w celach humorystycznych. Podobny cel miały wtrącenia gwarowe i wiele zwrotów obcojęzycznych.

⁷ Mowa o broszurze *Nikotyna, Alkohol, Kokaina, Peyotl, Morfina, Eter + Appendix*, wydanej przez Witkiewicza w r. 1932 (przedruk w: *Narkotyki. — Niemyte dusze*. Warszawa 1975).

⁸ Szteinberg, właśc. Marian Sztajnsberg (1887—1943?) — księgarz, nakładca; w latach 1913—1917 kierownik wydawnictwa i księgarni „F. Hoesick” w Warszawie przy ul. Senatorskiej 22, w latach 1917—1926 współudziałowiec firmy, a od r. 1927 — jej właściciel. Zaprzyjaźniony ze światem artystyczno-literackim, był jednym z głównych wydawców literatury pięknej w okresie międzywojennym. Powieść *Rytarda Tysiąc chwil* wydał w 1936 roku.

⁹ „*Surce et miel*” — cukier i miód. W dalszym ciągu mowa tu o Szteinbergu, co autor uwydatnił strzałką przeprowadzoną od słowa „on” do nazwiska „Szteinberg”.

¹⁰ Zob. list 7, przypis 3.

11

[Zakopane,] 9/III 1936

Kochany Jerzy: Wyobraź sobie, że wtedy nie da no mi wyjść. Atak wątroby z atakiem hysterii sprawił, że byłem bezsilny. Okropnie mi przykro, żeś na darmo na mnie czekał. Przebaczone! Myślałem, że wracasz zaraz. Dowiadywałem się w Chujawiance¹ bez skutku — za 2 tygodnie, powiadają. Wobec tego piszę tę kartkę do Pypydówki² Twej. Czekam Was obu.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój
Stasze

Pocztówka z widokiem gmachu Poczty Głównej w Warszawie, zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Bochnia Bochnia / Gołębia 15 / (ew. Gimnazjum Państwowe). Stempel pocztowy: Zakopane 1, 9 III 36 22.

¹ Zniekształcona nazwa pensjonatu „Kujawianka” w Zakopanem, w którym zatrzymywał się Płomiński.

² Mowa o Bochni.

12

[Warszawa,] 15/V 1936

Kochany Jerzy: Nie gniewaj się za zwłokę w odp[owiedzi]. 1) Odczyt za długi. Miano Ci odesłać do skrótu. Stajmowałem go na 35 m[inut] jeszcze raz, ma być kwadrans¹. B. trudno wobec niepewności mego losu (np. Katowice odłożone na 10 dni²) ustalić datę. Oni robią program na 6 tyg. 2) Dopiero wczoraj dowiedziałem się, że „W[iedza] i Ż[ycie]” z Twoim art[ykułem] wyszła³. 3) U Tatark[iewicza]⁴ będę dopiero we środę.

Sytuacja niewyraźna. Na razie pracuję w fil[ozofii], ze Sztajnsbergiem koniec⁵. Nareszcie odesłał rękopisy. Ale 100 w. [?] kieszki [dwa wyrazy nieczytelne].

Męczy mnie niepewność jutra i pojutrze. Mimo to pracuję na duży dystans bez zmian.

Ściskam Cię serdecznie.

Pomirowski ma się zająć Twoim styp[endium]⁶. Twierdzi, że odmowa była nieprawidłowa, boś Ty nie podałeś prośby.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / „Jadwiniówka” / Zakopane / ul. Zamoyskiego. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 15 V 36 21.

¹ Mowa o odczycie radiowym Płomińskiego pt. *Stanisław Witkiewicz (ojciec) jako epik Podhala*. JP: „Witkacy podjął się czynności lektora tego eseju

mojego przed mikrofonem radiostacji warszawskiej. Odczyt mój, z konieczności skrócony, dostosowany do ram programu warszawskiego Radia, czytał jednak lektor zawodowy. Studium niniejsze ukazało się w pełnym tekście jako jeden z rozdziałów zamówionej u mnie przez redakcję miesięcznika warszawskiego »Wiedza i Życie« monografii o zagadnieniach ludowych w literaturze polskiej od pozytywizmu do chwili bieżącej». Zob. też J. E. Płomiński: *Zagadnienie ludu we współczesnej literaturze polskiej od pozytywizmu do literatury najnowszej*. „Wiedza i Życie” 1936, nr 3; *Problematyka ludowa w polskiej literaturze naturalistycznej*. Jw., nry 4—5.

² Wyjazd do Katowic i Chorzowa, związany z zamówieniami portretowymi, nastąpił 24 V 1936. W podróży towarzyszył Witkacemu Bronisław Linke. Zwiedzili kopalnię „Ferdynanda” w Chorzowie, która na Witkacym zrobiła wielkie wrażenie.

³ Chodzi o artykuł Płomińskiego *Zagadnienie ludu we współczesnej literaturze polskiej od pozytywizmu do literatury najnowszej*.

⁴ Władysław Tatarski (1886—1980) należał do grona bliskich znajomych Witkacego; był długoletnim redaktorem „Przeglądu Filozoficznego” (1923—1948). Zob. W. Tatarski, *Wspomnienie o St. I. Witkiewiczu*. W zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca*.

⁵ Stosunki Witkacego ze Sztajnsbergiem nie układały się pomyślnie. Po wydaniu *Pożegnania jesieni* (1927) nie przyjął do druku w 1929 r. *Nienasycenia* (ukazało się nakładem Domu Książki Polskiej w Warszawie) i polemicznej książki *Ostatnia pigułka dla „wrogów”*. W grudniu 1935 Witkiewicz zawarł z nim umowę na wydanie powieści — prawdopodobnie *622 upadków Bunga, czyli Demonicznej kobiety*. Do zerwania umowy doszło wskutek niedotrzymania przez Sztajnsberga zobowiązań finansowych. JP: „Gdy Sztajnsberg przesłał Witkacemu do Zakopanego połowę umówionej zaliczki na poczet dosyć niskiego honorarium, Witkacy wpadł w istną furję i wysłał do Sztajnsberga depezę pełną słów obelżywych, zerwawszy z nim w ten gwałtowny sposób umowę. Byłem świadkiem nadania tej depezy, którą urzędniczka pocztowa w zakopiańskim urzędzie pocztowym wahała się z początku wysłać do adresata, z powodu nie praktykowanego w telegramach dosyć obraźliwego słownictwa tej depezy”.

⁶ Płomiński starał się o przyznanie stypendium Polskiej Akademii Literatury.

13

[Zakopane,] 31/VIII 1936

Kochany Jerzy:

B. mi tu smutno bez Ciebie i brak Twego tow[arzystwa]. Szkoda, że ost[atni] wieczór popsułem sobie tą łaźnią i wodą. Byłem zupełnie *hors du combat*¹. Ledwo dowlokłem się do domu, a miałem wrażenie, że byłeś ze mnie istotnie niezadowolony. Może wrócisz tu? Czekamy. A jeśli nie, to w Krakowie.

Ściskam Cię serdecznie.

Zawsze pamiętaj o mnie.

Twój Witkacy

[Dopisek na odwrocie widokówki, przedstawiającej Krzyż W. Pola w Dolinie Kościeliskiej:] Miejsce, gdzie zginęła moja narzeczona w r. 1914².

Pocztówka z widokiem Krzyża Wincentego Pola w Dolinie Kościeliskiej, zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy E. Płomiński / Gimnazjum Państwowe / względnie Gołębia 15 / Bochnia / p. Krakowem. Stempel: Dolina Kościeliska. Restauracja (bez daty); Zakopane 3, 31 VIII 36.

¹ „*Hors de combat*” — niezdolny do walki.

² Narzeczoną Witkiewicza, Jadwigę Janczewska, popełniła samobójstwo 21 lutego 1914. Witkacy czuł się współwinny tej śmierci. Zob. S. I. Witkiewicz, *Listy do Bronisława Malinowskiego*. Wstępem opatrzył E. C. Martinek. Przygotował do druku T. Jodełka-Burzecki. Warszawa 1981, s. 52—53.

14

[Zakopane,] 9/IX 1936

Kochany Jerzy: b. mi przykro, że jesteś sam. Jak Twoje sprawy? Co do odczytu, to ja nie mogę ryzykować ani złotego, czyli nie mogę na tym stracić nic¹. Jeśli możliwe, to tylko na zjeździe 26/IX np.² Jeśli chcesz koniecznie, to coś napiszę na 1/2 godz. czytania, ale mi się nie b. chce. Jestem dość zapracowany. B. mi tu pusto bez Ciebie i cieszę się, że Cię zobaczę w Krakowie. Będę 23/IX.

Ściskam Cię serdecznie.

Odpisz z a r a z, czy mam coś gotować.

Twój Witkacy

[Na odwrocie dopisek:] Czyś otrzymał moją kartkę z widokiem?³

Pocztówka z widokiem Kominów w Dolinie Strążyskiej, zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan / J. E. Płomiński / Bochnia p. Krakowem / Gimnazjum Państwowe. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 10 IX 36.

¹ Zob. list 16, przypis 1.

² Mowa o Zjeździe Filozoficznym w Krakowie (zob. list 15, przypis 9).

³ Chodzi o pocztówkę z widokiem Krzyża Wincentego Pola w Dolinie Kościeliskiej (zob. list 13).

15

[Zakopane,] 13/X 1936

Kochany Jerzy: miałem ogromne wyrzuty sumienia, że opuściłem Cię wtedy przed dworcem (ale p. Schwarz! — okazało się, że był doradcą art[ystycznym] Franz. Ferdinanda d'Este, który był wyspecjalizowany w sztuce kościelnej XV w.¹). Rottersmann wysłał flotę spóźniony, ja 5 zł. zostawiłem u Kazia². Nie byłem w stanie wybrać się do Bochni i miałem w[ielkie] wyrzuty sumienia (spytaj Kazia i Rottersmanna). Ten ostatni jako cycoronio dancingowy wcale mi się nie podoba³. Miał mieć samochód — nie miał. Mógłbym być u Ciebie 1/2 godz., a w tym 2 godz. samotnej kolei. Wobec czego zrezygnowałem. B. mi przykro. Napisałem artykuł o celowości w biologii⁴ — przestałem pić p y w o (4 dni) i rozpocząłem normalny żywot pocziwego zakopiańczyka. Żeby Cię zachę-

cić (??) do filozofii, postaram się wyłudzić główniak z Kasy Mianowskiego i ofiaruję Ci⁵. Skończyłem wielki list do Corneliusa⁶ i rozpoczynam walkę z Carnapem⁷. I oto na takich rzeczach oby życie do końca nam zeszło. Chcę przejść na dziwki i dać pokój w[ielkiej] miłości, *weil das treibt zum Leben auf hohe Kosten*⁸, ale nie wiem, czy mi się to uda. Czy robisz starania o przeniesienie do W[arszawy]? Jestem pelen zapału filozoficznego — Kongres b. dobrze mi zrobił⁹. Myślę tu posiadać 2 tyg. i bez zatrzymania rznąć do W[arszawy]. Miałem propozycję do radia w Wilnie na 21/IX, ale musiałem odmówić¹⁰.

Ściskam Cię serdecznie.

Miałem dziś kartkę od Tatara¹¹. Jak tylko go zobaczę, wypytam, czy by reflektował na Dembowskiego Twego¹².

Twój Witkacjusz

Pojedynczy arkusz papieru listowego w kolorze białym, o formacie 16,5 × 21 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / Dom Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia (pod Krakowem). Brak adresu zwrotnego. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 14 X 36 20.

¹ Według Płomińskiego jest to charakterystyczny dla Witkacego żart, polegający na mistyfikacji i dowcipnym wykorzystywaniu nazwisk postaci historycznych: „Ów p. Schwarz umieszczony w nawiasie z wykrzyknikiem jest fikcyjną osobistością, przemycaną nieraz przez Witkacego w formie groteskowego żartu w rozmowach, a nieraz również w jego listach do przyjaciół. Nie istniał realnie, więc nie mógł być żadnym doradcą artystycznym Ferdynanda d'Este, arcyksięcia, spowinowaczonego z cesarzem austriackim Ferdynandem I Habsburgiem, poprzednikiem cesarza Franciszka Józefa. Witkacy nie był historykiem, więc nic nie wiedział o arcyksięciu Ferdynandzie d'Este, który nie miał nic wspólnego z wiedzą o sztuce kościelnej XV w.” Z listu do żony wynika jednak, że nazwiskiem „Schwarz” określał Witkacy jednego ze swoich klientów (list z 24 X 1936).

Ferdynand Karol Józef d'Este (1781—1850) — arcyksiążę, feldmarszałek austriacki, dowódca armii walczącej z wojskami Księstwa Warszawskiego w r. 1809; w latach 1830—1846 sprawował urząd gubernatora Galicji. Przywołanie tej postaci przez Witkacego może być ironiczną aluzją do zainteresowań Płomińskiego problematyką rzezi galicyjskiej. O roli Ferdynanda d'Este pisał on w artykułach poświęconych rewolucji krakowskiej i zebranych w książce *W kręgu polskiej irredenty. O Edwardzie Dembowskim, Jakubie Szeli i rzezi galicyjskiej*.

² Mowa o Kazimierzu Czachowskim.

³ JP: „O Rottersmanie wzmiankuje tu Witkacy z ironią w związku ze spędzoną przez nas kilku (oprócz Witkacego i mnie byli tam również Kazio Czachowski i właśnie Rottersman) nocą w krakowskim lokalu dancingowym »Casanova«”.

⁴ Artykuł *O pojęciu celowości w biologii* — ukończony 12 X 1936 — nie ukazał się drukiem za życia autora. Prawdopodobnie miał to być rozdział książki *Zagadnienie psychofizyczne* (zob. *Od wydawcy*. W: *ed. cit.*, s. 5—6). Tekst na podstawie zdefektowanego rękopisu i dwóch uszkodzonych kopii maszynowych opublikował B. Michalski w „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” (t. 19 <1973>). Przedruk w: Witkiewicz, *Zagadnienie psychofizyczne*.

⁵ „Główniak” — zob. list 5, przypis 2.

⁶ Hans Cornelius (1869—1947) — filozof niemiecki, profesor uniwersytetu w Monachium, autor prac *Psychologie als Erfahrungswissenschaft* (1897), *Einleitung*

in die Philosophie (1901), *Transcendentale Systematik* (1916). Witkacy od wczesnej młodości interesował się jego filozofią i wysoko ją cenił, a Corneliusa uważał za swego mistrza. W połowie 1935 r. nawiązał z nim ożywioną korespondencję. Oprócz zwykłych listów wymieniali długie „listy filozoficzne”. Zob. S. I. Witkiewicz, *Listy do Hansa Corneliusa*. Przełożyli z niemieckiego J. Danecki, W. Klemm. „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 6; 1980, nr 2 (listy z 21 V, 13 X i 28 X 1936).

⁷ Rudolf Carnap (1891—1970) — niemiecki filozof, logik i matematyk, jeden z współtwórców Koła Wiedeńskiego. Swoje poglądy zawarł w pracach: *Der logische Aufbau der Welt* (1928), *Scheinproblem der Philosophie* (1928), *Logische Syntax der Sprache* (1934). Witkacy polemizował z nim w nie wydanej rozprawie *Krytyka „Logische Aufbau der Welt” R. Carnapa*, która miała stanowić część *Zagadnienia psychofizycznego* (zob. ed. cit.).

⁸ „Weil das treibt zum Leben auf hohe Kosten” — ponieważ prowadzi to w życiu do wysokich kosztów.

⁹ Na III Polskim Zjeździe Filozoficznym w Krakowie (26 IX 1936) wygłosił Witkacy w sekcji ontologicznej referat *O ontologicznej beznadziejności logiki, fizykalizmu i pseudonaukowego monizmu i o perspektywach koncepcji monadystycznej*, który zyskał uznanie uczestników, m. in. Kazimierza Ajdukiewicza. Zob. *Listy do Hansa Corneliusa* (1980), s. 87; list z 4 X 1936.

¹⁰ Przyczynę rezygnacji z odczytu wyjaśnia Witkacy w liście do żony z 6 X 1936: „Do Wilna nie pojadę. Żeby zwrócili kosztą podróży, to rozumiem. Ale za 60 zł nie warto. Więcej będzie wydatków”.

¹¹ Tatar — Władysław Tatarkiewicz.

¹² Artykuł J. E. Płomieńskiego pt. *Edward Dembowski* ukazał się na łamach redagowanego przez Tatarkiewicza „Przeglądu Filozoficznego” (1937, z. 4).

16

[Zakopane,] 20/X 1936

Kochany Jerzy: Pisałem i mówiłem o tym, że mogę wtedy angażować się na odczyt, o ile już gdzieś jestem — proponowałem tydzień po zjeździe. Ja nie mogę jechać specjalnie, nawet ze zwrotami kosztów, dla 15 zł, bo mnie to 4 X drożej wyniesie. Nawet 50 mnie nie nęci bardzo, bo kosztą duże i kłopot, rozpakowanie itp. Teraz nic nie mam — jestem na wylocie do Warszawy. Musiałbym pisać, fragmentów nie uznają. Jak gdzieś tylko co przyjadę, to można takie sprawy zaczynać. Specjalnie tego nie zrobię. Nie ma sensu, ja 50, a wy po 15! Co innego, jak gdzieś już jestem! Pomyśl: ja tu się zaangażuję, a tu nagle 3 portrety i koniec.

Nie gniewaj się, ale tyle było czasu i była na ten temat pierepiska. Całuję Cię serdecznie bardzo.

Twój Witkac

[Dopiski na marginesach czerwonym ołówkiem:]

Ty masz z Bochni 3 kroki. Kazio na miejscu¹. Dla mnie to podróz.

Pocztówka przedstawiająca wnętrze chaty góralskiej w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, dwustronnie zapisana zielonym atramentem. Podkreślenia zrobione

czerwoną kredką. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Dom Prof. Kaziora / Bochnia / pod Krakowem / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 20 X 36 21.

¹ JP: „Propozycja urządzenia w Krakowie wieczoru autorskiego trzech pisarzy, tj. St. Ign. Witkiewicza, K. Czachowskiego i J. E. Płomińskiego, wysłała, mówiąc ściśle, od Czachowskiego. Ten ostatni prosił mnie, bym namówił Witkacego do wzięcia udziału w zbiorowym wieczorze. Ponieważ oddział krakowski Związku Literatów Polskich płacił dosyć mało, Witkacy, który był w trudnych warunkach materialnych, uchylał się od wzięcia udziału w tym wieczorze, z którego zrezygnowaliśmy ostatecznie”.

17

[Nowy Sącz,] 16/XI 1936

Kochany Jerzy: Chyba zagniewałeś się na moją kartkę. Jeśli tak, to bardzo Cię przepraszam, ale nie uwierzysz, jak jest trudno, daleko od danych miast i nie siedząc w nich, zdecydować się na coś takiego i to dla 15 zł polskich. Właśnie do 12/XI miałem tanie portrety w Z[akopanem] i musiałem tam siedzieć, co doprowadziło mnie do takich „piereżywanji”, że gdybym Ci mógł opowiedzieć, to byś rżał z zachwytu i podziwu. Jestem od 4 dni w domu Dr. Maciaka w Nowym Sączu: Plac Kazimierza Wielkiego 2, i zostanę tu jeszcze dni parę¹. Rysuję nowosądeczan po 50 zł. Piszę traktat o „bycie samym w sobie”² — odłożyłem inne prace. Przeprowadziłem kolosalną korespondencję z Kotarbińskim³, Corneliusem⁴, Ingardenem⁵, Szumanem⁶ itp., mam kopie i to mnie pociesza, że mogę tego kiedyś użyć. Ostatnie przeżycia wytrąciły mnie zupełnie z równowagi i tu dopiero wypoczywam zanurzony w łagodnej rozpacz⁷.

Widywałem Irenę⁸ i często mówiliśmy o Tobie. Za parę dni wyjeżdżam do W[arszawy] i tam napisz, proszę, i zajdź, gdybyś był. Jak tylko zobaczę Tatara, powiem mu o Twoim Dembowskiem⁹.

Ściskam Cię serdecznie.

Czy wybierasz się w zimie do Z[akopanego]?

Twój Witkacy

List na pojedynczym arkuszu białego papieru o formacie 15 × 21 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Dom prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia (pod Krakowem). Brak adresu zwrotnego. Stempel pocztowy: Nowy Sącz (data nieczytelna).

¹ Franciszek Maciak (1887—1947) — lekarz wojskowy w randze majora. Zaprzyjaźniony od r. 1931 z Witkacym, który trzykrotnie gościł w jego domu w Nowym Sączu (w kwietniu 1934, listopadzie 1936 i w kwietniu 1938).

² *Traktat o Bycie Samym dla Siebie*, który prawdopodobnie miał wejść do książki *Zagadnienie psychofizyczne*, nie zachował się. W Bibliotece Jagiellońskiej znajduje się niepełny *Appendix* do tego traktatu, rozpoczęty 14 VIII 1937.

³ Tadeusz Kotarbiński (1886—1981) — przyjaźnił się z Witkacym i cenił jego twórczość i filozofię. Zob. *Stanisław Ignacy Witkiewicz: Wspomnienia o filozofach zmarłych 1939—1945*. „Przegląd Filozoficzny” 1946, nr 3/4; *Filozofia St. I.*

Witkiewicza. W zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca*. Witkacy polemizował z poglądami Kotarbińskiego w rozprawie *Krytyka reizmu, poglądu Tadeusza Kotarbińskiego*, która miała być częścią *Zagadnienia psychofizycznego*. W roku 1936 po napisaniu przez Kotarbińskiego recenzji *Pojęć i twierdzeń implikowanych przez pojęcie Istnienia* wywiązała się między nimi dyskusja na łamach „Przeglądu Filozoficznego”, która ukazała się w formie odrębnej broszury (T. Kotarbiński, *Recenzja*. — S. I. Witkiewicz, *Replika*. Warszawa 1936). Kontynuację tego sporu stanowiły prywatne „listy filozoficzne”.

⁴ Zob. listy Witkacego do Corneliusa z 28 X i 3 XI 1936 (*Listy do Hansa Corneliusa* (1980), s. 91—98).

⁵ Korespondencję z Romanem Ingardenem (1893—1970) nawiązał Witkacy w r. 1935 i w tymże roku podczas pobytu Ingardena w Zakopanem doszło do ich bliższego poznania się. Zob. R. Ingarden, *Wspomnienie o Stanisławie Ignacym Witkiewiczu*. „Tygodnik Powszechny” 1951, nr 20. Przedruk w zbiorze: *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca*. W liście Witkacego do żony z 29 X 1936 czytamy: „Cornelius napisał list filozoficzny, na który odpowiedziałem na 16 str. Teraz piszę do Ingardena też duży list. Ale to praca nie zmarnowana, bo mam kopie i to są studia do prac nad psychologizmem i Husserlem”.

⁶ List do Szumana, pisany 17 X 1936, był polemiką z jego krytycznymi uwagami dotyczącymi artykułu *O pojęciu celowości w biologii*. Zob. *Odpowiedź na list Stefana Szumana w sprawie artykułu: „O pojęciu celowości w biologii”*. Bibl. Ossolineum, rkps 13853/II; druk — z błędami — w: J. S. Witkiewicz, *Nad znanymi i nieznanymi listami Stanisława Ignacego Witkiewicza*. „Odra” 1979, nr 6.

⁷ Na początku sierpnia 1936 stosunki z Witkacym zerwała jego przyjaciółka, Czesława Oknińska-Korzeniowska (1902—1976). Witkacy pisał do Corneliusa (*Listy do Hansa Corneliusa* (1979), s. 157, list z 12 VIII 1936): „Dalsze współżycie było już niemożliwe, a mimo wszystko jest to dla mnie swego rodzaju katastrofą. Takie rzeczy znosi się gorzej, kiedy ma się lat 52, niż wtedy, gdy się jest dwudziestolatkiem”. Zerwanie trwało ponad 4 miesiące.

⁸ Irena Szarotowa — córka poety i krytyka literackiego Czesława Jan-kowskiego (1857—1929), żona dra Marcelego Szaroty, historyka, autora książki *Die letzten Tage der Republik Krakau* (Wrocław 1911), w latach międzywojennych dyplomaty i publicysty. Witkacy przyjaźnił się z Szarotami.

⁹ Zob. list 15, przypis 12.

[Warszawa,] 19/XII 1936

Kochany Jerzy: Miałem fatalne wiadomości z Z[akopanego], że fryzjer¹ chce się mścić i szuka mnie wszędzie. Ładna historia. Wczoraj byłem z Tatarem i Guciem Zamoyskim² u Linkego³. Tatar zasadniczo zgadza się na artykuł⁴, ale prosi o głowę (wstęp, kto był w ogóle Dembow-ski), ogon = podanie odnośnej literatury i więcej Twoich mniemań, a mniej cytat w samym tekście. Piszę tylko to, co mi powiedział odsyłając rękopis. Ja pracuję dalej, ale nie uśmiecha mi się Zakopane z tym wściekłym fryzjerem na karku. W dodatku dziewczynka wróciła do

niego. Więc przykrość duża, a frajda znikoma. Mimo to trzymam się. Ściskam Cię serdecznie. Do Adama⁵ list rozczarowujący co do mojej potęgi pisałem.

Twój de St. Vitcasse⁶

List napisany fioletowym atramentem na przedartej połowce stronicy maszynopisu o wymiarach 15 × 21 cm. Na odwrocie pismem maszynowym: „S. I. WITKIEWICZ — *O stosunku materialistycznego światopoglądu do biologii (i metafizyki)*”. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / u P. prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia pod Krakowem. Ostatni wers przekreślony czarnym atramentem i dopisane słowa: Zakopane poste-restante. Adres zwrotny: S. I. Witkiewicz / Bracka 23 m. 42 / Warszawa 1. List polecony nr 850 wysłany z Warszawy. Stempel pocztowy: Bochnia, 20 XII 36.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 508.

¹ JP: „W lecie w roku 1936 przeżył Witkacy dziwaczną awanturę ze swoim »nadwornym« fryzjerem zakopiańskim na zabawnym tle erotycznym, której echa dotarły do Warszawy, obiegłszy zresztą całą Polskę zamiecią plotek i frywolnych komentarzy. [...] A oto niektóre szczegóły owej dziwacznej przygody Witkacego ze swoim zakopiańskim golibrodą. Witkacy uwiódł mu zatrudnioną w jego zakładzie fryzjerskim mistrzynię *manicure'u*, która była przyjaciółką swego szefa. Nastąpiła gwałtowna wymiana słów między »legalnym« przyjacielem młodej dziewczyny a jej »uwodzicielem« zakończona pogrózkami ze strony zazdrosnego fryzjera. Owe pogróżki przygnębiły Witkacego, który mnie wtajemniczył w szczegóły swego sezonowego romansu i prosił o radę. W liście niniejszym są wyraźne aluzje do nastroju przygnębienia, który ogarnął Witkacego na tym tle. [...] Finał miłosnej eskapady Witkacego, której towarzyszył burzliwy szum plotkarski, skończył się pogodnym rozstaniem z młodą dziewczyną”. O tej historii wzmiankuje Witkacy w liście do Corneliusa z 18 II 1937 (*Listy do Hansa Corneliusa* (1980), s. 100): „Do tego jeszcze w przerwie (latem) »uwiodłem« (albo prawie uwiodłem) siedemnastoletnią metresę pewnego starego fryzjera, ten gość dowiedział się o tym później i czyha na mnie w Zakopanem. Nie wiem, co z tego wyniknie, nie mówiąc już o tym, że głowa tak pełna genialnych pomysłów może zostać rozbita przez »podczłowieka«. Trzeba cierpieć za swoje grzechy”.

² August Zamoyski (1893—1970) — rzeźbiarz. Należał do grona najbliższych przyjaciół Witkacego; za jego namową wstąpił w r. 1919 do grupy formistów i brał udział w wielu jej wystawach, m. in. we wspólnej wystawie razem z Witkiewiczem i Niesiołowskim w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie (22 I 1919). Od roku 1923 mieszkał głównie we Francji.

³ Bronisław Linke (1906—1962) — malarz, rysownik, rzeźbiarz, członek ugrupowania „Łoża Wolnomularska”. Przyjaźnił się z Witkacym, który entuzjastycznie pisał o jego twórczości — zob. „*Hut ab, meine Herren — ein Genie*”. (*Rzecz o twórczości malarzkiej Bronisława Linkego*). „Tygodnik Ilustrowany” 1936, nr 8/9. Przedruk w: *Bez kompromisu*.

⁴ Mowa o artykule Edward Dembowski (zob. list 15, przypis 12).

⁵ Adam Stawarski (zm. 1942) — filozof, teoretyk prawa, estetyk, krytyk literacki i teatralny. Był prokuratorem krakowskim. Z Witkacym łączyła go serdeczna przyjaźń. Pisał o jego twórczości portretowej (*Malarstwo Witkiewicza*. „Zet” 1933, nr 4, s. 6). Zginął zamęczony w Oświęcimiu w 1942 roku. Zachowała się pocztówka Witkacego do Stawarskiego, która łączy się ze sprawą druku artykułu o Dembowskiem (*Korespondencja J. E. Płomińskiego z l. 1925—1955*. Bibl. Ossolineum, rkps 12936 II):

[Warszawa,] 25 XII 1937

Kochany Adamie: Dziękuję Ci za wiadomości. Nie pisałem, bo odkładałem list, na który z powodu straszego nawału zajęć i komplikacji nie mogłem się zdobyć. Na razie sytuacja się poprawiła. Mam mieć odczyt w Tow[arzystwie] Fil[ozoficznym]. Mam trochę obstalunków. Jednak dręczą mnie fatalne przecucia co do przyszłości — szczególnie na lato.

ŁOPS PR 3W.

O ile zobaczysz Płomięsia, powiedz mu, że „Przegląd Fil[ozoficzny]” wyszedł. Napiszę doń w tych dniach (z jego art[ykułem] o Demb[owski]).

Łączę życzenia świąteczne i noworoczne.

Jest to pocztówka z widokiem Belwederu, zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan / Dr Adam Stawarski / Kraków / Pawia 8 Ip. Stempel pocztowy: Warszawa, 26 XII 37 19.

Skróty, używane często przez Witkacego w korespondencji, oznaczają: ŁOPS = Łączę wyrazy przyjaźni i szacunku dla Obojga Państwa; PR = Pozdrowienia rodzinne; 3W. = Wasz wierny Witkacy. W tekście mowa o odczycie *O dziwnych zбочnieniach umysłu ludzkiego* (zob. list 27, przypis 1).

⁶ Nadawanie własnemu nazwisku lub pseudonimowi brzmienia obcojęzycznego było dla Witkacego rodzajem zabawy językowej, często o charakterze autoironicznym. Tak jest w tym przypadku. Pseudonim „Vitecasse” utworzony został z mechanicznego połączenia dwóch słów francuskich: „vite” ‘szybko’, „casser” ‘łamać’, i znaczy: „szybko się łamie” (szybko łamiący się). Sens tego pseudonimu wyjaśnia Witkacy w kartce do André Goupil-Vardona — francuskiego publicysty filozoficznego, który mieszkał w Zakopanem około 12 lat i przyjaźnił się z Witkiewiczem. Kartkę z 11 V 1935 podpisał: „Je t’embrasse — ton dévoué Vitecasse”, a jedną ze swych rozpraw zadedykował mu następująco: „A mon Ami André Goupil-Vardon du chevalier de St. Witecasse qui s’est cassé définitivement aves amitié et estime 1938 X”. („Mojemu przyjacielowi Andrzejowi Goupil-Vardonowi, kawalerowi Św. Witkacego, który załamał się całkowicie, z przyjaźnią i szacunkiem”). Zob. *Witkacy w oczach Francuza. List do J. E. Płomińskiego*. „Życie i Myśl” 1958, nr 1/2.

19

[Warszawa,] 2/II 1937

Kochany Jerzy: rady Twoje co do fryzjera są świetne — żałuję, że Cię nie będzie w Z[akopanem], jak przyjadę, bo byś to zrobił za mnie (lubisz strzelać i bić), a ja bym sobie z boczku na to patrzył¹. Ani bić, ani strzelać, zdaje się, nie potrafię. Jestem na wyjeździe, ale mnie jeszcze wstrzymują kwestie zębowe i portretowe. Jestem obecnie w dobrej formie psych[icznej], ale po grypie mam pozostałości. Czy będziesz w Z[akopanem] na Wielkanoc? Załączam list „Wie[dzy] i Ży[cia]”².

Kończę pracę polemiczną o Whiteheada z Metallmannem (156 str. już jest)³. Pamiętaj, co Ci powiedział Chwiston o mnie: on to powiedział w tym celu, abym ja rozgłaszając skompromitował się⁴. Oczywiście. Nikomum nie mówił. Ale co za perfidia! Teraz to zrozumiałem. Czytam dużo i konferuję.

Czy nie wiesz adresu Szarotowej? Napisz tu parę słów zaraz, a jeszcze

mnie zastaną. Ciotki książka ohydna, jeśli chodzi o pamięć o Matce, a snobistyczna i głupia, jeśli o Ojca⁵.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkac

List na odwrocie firmowego papieru redakcji „Wiedzy i Życia”, o formacie 22,5 × 30 cm, napisany fioletowym atramentem. Na pierwszej stronie tekst listu redaktora Stanisława Podwysockiego do Płomińskiego. Adres na kopercie: Pan Profesor / J. E. Płomiński / u P. Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia / pod Krakowem. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 3 II 37).

¹ Zob. list 18, przypis 1. Płomiński radził Witkacemu wyzwać fryzjera na pojedynek. Witkacy przyjął to jako żart, ale przyjazd do Zakopanego odwlekał do 18 III 1937. Po powrocie pisze do Corneliusa (*Listy do Hansa Corneliusa* (1980), s. 101, list z 4 IV 1937): „Dziewczyna wróciła do swojego fryzjera i jak dotąd nie poczynił on żadnych kroków, żeby mnie zabić. Pewnie z tym już koniec. Godzę się z moją prawdziwą przyjaciółką, a z żoną pozostaję w poprawnych stosunkach”.

² Odpis listu do Płomińskiego:

Wiedza i Życie
Miesięcznik
Warszawa, Natolińska 8
telef. 991-08.

Warszawa, dn. 21 stycznia 1937 r.

L. Dz. 44/R/37

Wielce Szanowny Panie!

Po gruntownym zaznajomieniu się i przemyśleniu pracy Pana, uprzejmie nam nadesłanej, dochodzę do przekonania, że jednak byłaby ona po prostu za trudną dla czytelnika „Wiedzy i Życia”, którym jest z reguły prowincjonalny inteligent.

Ponieważ jednak na udziale Pana w naszym piśmie zależy mi ogromnie, co oświadczam uczciwie i otwarcie, zwracam się zatem z prośbą bardzo usilną o próbę skomponowania swych przemyśleń na jakikolwiek temat w zastosowaniu do możliwości tego typu czytelnika.

Przydługie zatrzymanie artykułu nie było spowodowane niedbalstwem, a do-prawdy trudnością wyboru pomiędzy rezygnacją a mocną chęcią umieszczenia pracy Pana.

Z najgłębszym szacunkiem
Redaktor
(St. Podwysocki)

³ Joachim Metallmann (1889—1942) — filozof i metodolog nauki, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do jego poglądów, wyłożonych w rozprawie *Filozofia przyrody i teoria poznania A. N. Whiteheada* („Kwartalnik Filozoficzny” 1923/1924, z. 4), będącej polemiką z pracą *Process and Reality* Whiteheada, Witkacy nawiązał w dwóch rozprawach: *O solipsyzmie i idealizmie*. (Dodatek do pracy o krytyce Whiteheada przez J. Metallmanna) i *Dodatek do krytyki Whiteheada przez Metallmanna*. (Próba dowodu niemożności przyjęcia solipsyzmu i radykalnego idealizmu ontologicznego). Pierwsza z nich zaginęła (zachował się tylko autograf karty tytułowej), maszynopis drugiej, poprawiony przez autora, znajduje się w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej.

⁴ Mowa o Leonie Chwistku (1884—1944) — logiku, filozofie, malarzu, teoretyku sztuki. W młodości należał do najbliższych przyjaciół Witkacego, później dochodziło między nimi do konfliktów i zrywania stosunków. Witkacy był zagorzałym przeciwnikiem jego poglądów estetycznych i filozoficznych i wielokrotnie z nimi polemizował. W latach 1933—1934 ogłosił na łamach czasopisma „Zet” obszerne studium krytyczne pt. *Leon Chwistek — Demon Intelektu* (przedruk w: *Bez kom-*

promisu), które stało się powodem całkowitego zerwania znajomości. Według Płomińskiego słowa Witkiewicza odnoszą się do bałamutnej informacji, przekazanej przez Chwistka Płomińskiemu, jakoby Alfred Whitehead cytował jedną z rozpraw filozoficznych Witkacego.

⁶ Chodzi o książkę Marii Witkiewiczówny (1850—1940) *Wspomnienia o Stanisławie Witkiewiczu* (Warszawa 1936), w której postać Marii Witkiewiczowej z Pietrzekiewiczów (1853—1931), żony Stanisława Witkiewicza, została odsunięta w cień, a uwypuklono rolę jego przyjaciółki, Marii Dembowskiej. Powodem negatywnej opinii Witkacego o książce ciotki Mery było zapewne to, że stosunki między nimi nie układały się najlepiej.⁵

20

[Zakopane,] 22/III 1937

Kochany Jerzy: Drogi Migdaljonie i Pejzdystratosie Autopepkofagito¹: Jestem już na koniec w Z[akopanem]. Czy przyjedziesz tu na święta? B. bym tego pragnął. Rękopis Twój drugi wręczyłem sekr[etarzowi] Red[akcji] Sobocińskiemu², ale mi Tatar nic o nim jeszcze nie mówił. Cieszy mnie Twój nawrót do filozofii. Ja dużo pracowałem i zrobiłem sobie 5 dni wakansu.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój de St. Vitcasse

Trzeba mi wybaczyć moją niezdolność pisania listów, która mi się potęguje w miarę wieku i ilości pracy.

[Dopisek w górnym prawym rogu kartki:] Edyta G. zerwała ze mną³. Jaki adres Szarotowej?

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / ul. Oradzka / Bochnia / p. Krakowem / Dom Prof. Kaziora. Stempel pocztowy: Zakopane, 22 III 37 0.

¹ „Autopepkofagizm” — termin Witkacego oznaczający czynność polegającą na zjadaniu własnego pepka i stosowany na określenie działań bezproduktywnych i zupełnie jałowych.

² Bolesław Sobociński — historyk filozofii, uczeń prof. Jana Łukasiewicza; pełnił funkcję sekretarza redakcji „Przeglądu Filozoficznego”.

³ Edyta Gałuszkowa-Sicińska z domu Merlik (1909—1979) — malarka, literatka, tłumaczka. Witkacy przyjaźnił się z jej pierwszym mężem, Józefem Aleksandrem Gałuszką (1893—1939) — poetą, redaktorem „Gazety Literackiej” (zob. E. Gałuszkowa-Sicińska, *Wspominki o Witkacym*. „Głos Plastyków” 1947, grudzień, s. 34—36). Zachowały się listy Witkacego do Gałuszkowej; część z nich opublikował L. Długosz w artykule *Przyjaciel Witkacy* („Życie Literackie” 1978, nr 23, s. 6).

21

[Zakopane,] 12/V 1937

Kochany Jerzy: nie myśl źle o mnie z powodu mego milczenia. Coś mi się z listami zupełnie popsulo. Przy tym bezsilność moja w stosunku

do Twego fatalnego położenia¹ sprawia, że nie mam odwagi coś takiego do Ciebie pisać, nie mogąc Ci pomóc. Ze mną też jest niewyraźnie i przyszłość nie przedstawia się różowo. Pracuję dość dużo nad filozofią. W Krakowie będę w tych dniach, o czym Cię zawiadomię, abyśmy się zaraz po przyjeździe spotkać mogli. Miałem różne komplikacje = do tego kolano i rękę prawą w przegubie sfajtałem w klapzdryglach² i nie wiedząc, że po czterdziestce nie można tych rzeczy lekceważyć — lekceważyłem je i teraz masaże itd., no i to też humoru nie dodaje. Myślę też często o samobójstwie — że trzeba będzie dla honoru ten trochę wcześniejszy koniec ze sobą uczynić, aby nie dożyć zupełnej degrengolady. Sama filozofia, niestety, nie wystarczy do końca, mimo że bez niej byłoby już zbyt parszywie. W tej chwili ostatni raz piję piwo na długie chyba lata. Postanowiłem zerwać z tym zupełnie. Do Paryża nie pojedę, mimo że dostałem zaproszenie na kongres fil[ozoficzny]³.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacy

List na białym papierze w linie, o formacie 16 × 21 cm, pisany dwustronnie ołówkiem. Brak koperty. Od połowy marca do połowy maja przebywał Witkacy w Zakopanem i list stamtąd został wysłany.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 508.

¹ Mowa o niepowodzeniu Płomieńskiego w staraniach o służbowe przeniesienie do Warszawy.

² Z korespondencji do żony wynika, że przyczyną nadwyrężenia stawów (tj. „klapzdrygli”) w nodze i ręce był upadek podczas powrotu z wycieczki do Doliny Pięciu Stawów, odbytej w fatalnych warunkach atmosferycznych w towarzystwie Eugenii Bundykowej i Henryka Worcella.

³ Powodem rezygnacji z wyjazdu do Paryża były kłopoty finansowe.

[Kraków,] 19/V 1937

Kochany Jerzy: jestem bardzo zmartwiony, że Cię nie zobaczę. Liczyłem na to na pewno. Niestety, jak najprędzej muszę być w W[arszawie] i, o ile mi się uda, to jutro po odczycie (odczyt o 6^{tej} w sem. fil., Piłsudskiego, 4)¹ zaraz wyjadę — więc o sobocie nie ma mowy. Szalenie żałuję, tym bardziej że mam wyrzuty sumienia, że Ci listowo zaniedbałem. Ale to tylko pozory — nie pisałem w ogóle do nikogo tygodniami. W W[arszawie] będę do 1 VI.

Może w lecie w Z[akopanem] się zobaczymy.

Ściskam Cię serdecznie.

Irena Szarotowa ma być w Z[akopanem] w tych dniach. Willa „Sas” Chramcówki.

Będę coś dowiadywał się w W[arszawie] o Ciebie, ale myślę, że ja jestem pod tym względem beznadziejny.

Kartka pocztowa zapisana dwustronnie zielonym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / u Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia / p. Krakowem. Stempel pocztowy: Kraków, 19 V 37 21.

¹ Odczyt pt. *O zjawiskowości tzw. przedmiotu rzeczywistego i fizykalnego jako jego części i o obserwatorze w równaniach fizyki, czyli o niesamowystarczalności czystego poglądu fizykalnego* wygłosił Witkacy 21 V 1937 na zaproszenie Towarzystwa Filozoficznego w Krakowie. Z tym samym odczytem wystąpił Witkacy wcześniej — 7 XII 1936 — na 422 plenarnym posiedzeniu naukowym Warszawskiego Towarzystwa Filozoficznego. Tekst odczytu ogłosił B. Michalski na podstawie zdekompilowanego autografu i pełnego odpisu maszynowego w „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” (1975, nr 21. Przedruk w: S. I. Witkiewicz, *O idealizmie i realizmie. Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie Istnienia i inne prace filozoficzne*. W: *Pisma filozoficzne i estetyczne*. [T. 3]. Zebrał, opracował i przypisami opatrzył B. Michalski. Warszawa 1977).

23

[Warszawa ¹,] 26/V 1937

Kochany Jerzy: Dziękuję Ci za list — odpisuję tylko parę słów, bo jestem b. zajęty przed wyjazdem nad morze: ja nie mogę n i c wydać, nawet powieści ², a nie tylko filozofii. Tego siwego gościa ³ sam nie znam — zapomniałem napisać do Adama ⁴, pytając, kto to. Ten fuczony izyk ⁵ to Weyssenhoff ⁶, był prof[esorem] w Wilnie, teraz jest w Kr[akowie] (syn pissage'a ⁷). Baba to dr dwojga Fakult[etów] Suchorzewska ⁸, abs[olutna] kancistka. Szumcio ⁹ widocznie czekał, że Ty wstaniesz do niego. Załączam broszurę ¹⁰. Pracuję tu mimo wszystko. Ale jakoś fizycznie jestem nie w formie. Wyjadę 1/VI i dam Ci adres wtedy ¹¹. Koniecznie bądź ¹² w Z[akopanem] w sierpniu — ja może będę tam już 15/VI.

Postanowiłem nigdy nie pić, chyba w zamiarze powolnego samoubijstwa — i wytrwać do końca przy filozofii kutkiekut ¹³ — nawet kikut.

Tymczasem ściskam Cię. W jesieni może coś dla Ciebie zrobię — postaram się.

Twój Witkac

Kto był siwy Pan i adres Rubczyńskiego ¹⁴ może byś się dowiedział od Adama.

B. ucieszyła mnie idea dramatu. Mam tu 1 rzecz Szukiewicza ¹⁵ — 2 w Zakop[anem]. Zapomniałem Ci oddać.

Pojedynczy arkusz białego papieru o formacie 16,5 × 20 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Dom P. Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia pod Krakowem. Brak adresu zwrotnego. Stempel pocztowy niewidoczny wskutek odklejenia znaczka.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 508.

¹ List wysłany z Warszawy, co pozwalają ustalić listy do żony, w których Witkacy zapowiada swój przyjazd po 20 maja. Jadąc do Warszawy zatrzymał się

w Krakowie, gdzie 21 maja wygłosił w Towarzystwie Filozoficznym odczyt *O zjawiskowości tzw. przedmiotu rzeczywistego i fizykalnego jako jego części i o obserwatorze w równaniach fizyki, czyli o niesamowystarczalności czystego poglądu fizykalnego*. Płomiński był na tym odczycie. Osoby, które wymienia Witkacy w liście, były uczestnikami dyskusji po odczycie.

² W owym czasie Witkacy czynił starania o wydanie studium społeczno-obywatelskiego *Niemyte dusze*, ale — jak donosił Corneliusowi w liście z 18 II 1937 (*Listy do Hansa Corneliusa*): „moje *Niemyte dusze* ocenił najwyższy tutejszy prawodawca jako zupełnie kryminalne i sądzę, że nie zostaną wydane”. Starania o wydanie książki w „Roju” skończyły się niepowodzeniem.

³ Nie udało się ustalić, o kogo chodzi. Był to jeden z dyskutantów.

⁴ Mowa o Adamie Stawarskim (zob. list 18, przypis 5).

⁵ „Fuczony izer” — uczonego fizyka. Żart językowy odwołujący się do mechanizmu „gry półsiówek”. Witkacy stosował go nieraz w konstruowaniu nazwisk swych bohaterów (np. Murdel-Bęski w *Matce*, Niehyd-Ochluj w *Nienasyceniu*).

⁶ Jan Weyssenhoff (ur. 1889) — fizyk, profesor fizyki teoretycznej na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie (1922—1935) i Uniwersytetu Jagiellońskiego (1935—1960); autor wielu prac z zakresu teorii kwantów i ogólnej teorii względności.

Jan Weyssenhoff był synem Józefa Weyssenhoffa (1860—1932) — powieściopisarza, nowelisty, krytyka literackiego.

⁷ Typowy dla Witkacego rodzaj zabawy językowej, polegającej na pisaniu wyrazów polskich w obcej transkrypcji. W tym przypadku sens tego zabiegu jest jawnie ironiczny, bo odwołuje się do skojarzeń ze słowami „pissat” ‘mocz’, „pissat” ‘oddawać mocz’ itp.

⁸ Janina Suchorzewska (1886—1967) — dr filozofii i medycyny, długoletni pracownik Katedry Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ważniejsze prace: *Le schéma architectonique du système kantien*. W zbiorze: *Rapports et comptes rendus du II Congrès polonais de philosophie à Varsovie*. Warszawa 1930; *Metafizyka Kanta w świetle polemiki neokantystów*. „Przegląd Filozoficzny” 1936, nr 2.

⁹ Szumcio — Stefan Szuman.

¹⁰ Mowa o rozprawie pt. *O ontologicznej beznadziejności logiki, fizykalizmu i pseudonaukowego monizmu w ogóle i o perspektywach koncepcji monadystycznej*, opublikowanej w „Przeglądzie Filozoficznym” 1937, nr 1 i wydanej w formie osobnej odbitki.

¹¹ W dniach 1—14 VI przebywał Witkacy razem z Czesławą Korzeniowską w Kuźnicy na Helu w domu Leonarda Budzisa.

¹² „Bańdź” — często spotykane w korespondencji i utworach Witkacego pseudogwarowe przekształcanie słów. Zob. M. Szwechow, *Elementy gwarowe w dramacie „Szewcy” S. I. Witkiewicza*, „Poradnik Językowy” 1966, nr 2.

¹³ „Kutkiekut” — spolszczone wyrażenie francuskie „*coûte que coûte*” ‘za wszelką cenę’. Tego typu zabiegi adaptacyjne omawia szczegółowo Nowotny-Szybistowa (*op. cit.*, s. 125—139).

¹⁴ Witold Rubczyński (1864—1938) — prawnik i filozof, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewodniczący Komitetu do Badań Dziejów Filozofii w Polsce, autor wielu prac, m. in. *Zarysu etyki* (1910), *Filozofii życia duchowego* (1925). Mieszkał w Krakowie przy ul. Jabłonowskich 6.

¹⁵ Maciej Szukiewicz (1870—1943) — dramaturg, poeta, tłumacz. Drukami ukazało się kilka jego dramatów: *Śnieg* (w: *Poezje*. Kraków 1901), *Arf* (Kraków 1902), *Noc św. Mikołaja* (Poznań [1922]), *Popieluch* (Kraków 1932), *Na przelomie* (Lwów 1930), *Barabasz* (Kraków 1933), *Maja* (Kraków 1934). Płomiński wyjaśnia, że sugerował Witkacemu zwrócenie się do Szukiewicza z propozycją napisania sztuki dla Teatru Niezależnego lub wystawienia jednego z wydanych utworów.

[Zakopane,] 11/IX 1937

Kochany Jerzy: Chybaś otrzymał mój list¹. Pisał do mnie Hulewicz Jerzy² zgłaszając odczyt, ale on myśli, że to w zimie³. Może mu napiszesz, „Kurier Poranny”, Marszał[kowska] 143. Zaangażowałem Ingardena, który się zgodził (Zachariewicza 7, m. 8, Lwów) i Kotarb[in-skiego], który jeszcze nie odp[owiedział]⁴. Widzisz, jak działam. H[ulewicz] pisał, że notatkę umieści⁵.

Sciskam Cię.

Wit.

Na razie skończyłem z logiką⁶ i mam wrażenie, że się 3 miesiące branzłowałem. Cornelius mnie od tego ratuje swoim komentarzem do Kanta⁷.

Żegnaj, Bochniak!

Żegnaj, Belferciu Monterro.

[Dopisek niebieskim ołówkiem u góry kartki:] Tamte problemy się wygładziły⁸.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana zielonym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / Bochnia / u P. Prof. Kaziora / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Zakopane, 13 IX 37.

¹ Listu tego nie ma w zbiorze korespondencji Witkacego do Płomińskiego. Zachowała się tylko koperta zaadresowana: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / u P. Prof. Kaziora [!] / ul. Oradzka / Bochnia (pod Krakowem). Stempel pocztowy: Zakopane, 7 IX 37.

² Jerzy Hulewicz (1886—1941) — dramaturg, prozaik, malarz, redaktor „Zdroju” (1917—1920). W latach 1937—1939 był sekretarzem redakcji „Kuriera Porannego” i wspólnie z Jerzym Zagórskim redagował kolumnę literacką „Apel”, ukazującą się na łamach tego dziennika.

³ W lipcu 1937 Witkiewicz, Płomiński i Koniński zorganizowali „Wakacyjne Odczyty Naukowo-Literackie w Zakopanem, poświęcone kulturze współczesnej”, których celem miało być „wznowienie chlubnych tradycji ruchu kulturalno-intelektualnego z okresu przedwojennego Zakopanego”. Powodzenie kursów zachęciło ich do zorganizowania kursów latem 1938. Hulewicz nie wziął w nich jednak udziału.

⁴ Kotarbiński nie przyjął uczestnictwa w kursach, natomiast Ingarden wygłosił odczyt w dwóch częściach pt. *Przeżycie estetyczne a poznanie dzieła sztuki* (16 i 18 VII 1937).

⁵ Hulewicz obietnicy dotrzymał i 8 III 1938 ukazała się w „Kurierze Porannym” następująca notatka:

Nowa organizacja Wakacyjnych Kursów Nauk. Liter. w Zakopanem

Komitet organizacyjny W.K.N.L. w Zakopanem wznowił już swoje czynności. Tegoroczne kursy wakacyjne w Zakopanem rozpoczną się 19 lipca i trwać będą trzy tygodnie. W kursach weźmie udział 20 prelegentów (prof. uniwersyteckiego i lwowskiego) oraz wybitni pisarze i intelektualiści. Na odczytach przeważać będą zagadnienia światopoglądowe; część odczytów poświęcona będzie zagadnieniom z dziedziny literatury, teatru, teorii kultury, pedagogiki, filozofii, prawa itd. Kursy naukowo-literackie w Zakopanem stanowiąc będą instytucję stałą, uruchomianą rokrocznie w okresie wakacyjnym. Członkami komitetu organizacyjnego są wiceburmistrz, płk Zdz. Adamczyk, przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Zakopanem,

oraz trzech pisarzy: K. L. Koniński, J. E. Płomiński i St. Ig. Witkiewicz. Bliższe szczegóły, zaznajamiające z warunkami wpisu na kursy, oraz imienną listę prelegentów i odczytów poda administracja Waka[cyjnych] Kursów Nauko[wo]-Liter[ackich] w Zakopanem do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy”.

⁶ W sierpniu i we wrześniu 1937 pisał Witkacy traktat o logice, do którego inspiracją były krytyczne uwagi Marii Kokoszyńskiej-Lutmanowej i Alfreda Tarskiego o rozprawie Witkiewicza poświęconej polemice z Wittgensteinem. W liście do Corneliusa pisał (*Listy do Hansa Corneliusa* (1980), s. 106, list z 3 VIII 1937): „Pani Kokoszyńska (drukowana w »Erkenntnis«) i Alfred Tarski doprowadzili mnie do stanu takiego antylogistycznego wzburzenia, że musiałem natychmiast zacząć moje ostatnie rozprawy o logistyce i napisałem już 36 stron”.

⁷ Cornelius w swoich poglądach łączył tezy Ernsta Macha i Richarda Avenariusu z niektórymi założeniami kandydatury. Zob. J. K od is o w a, *Teoria poznania w ujęciu Hansa Corneliusa*. „Kwartalnik Filozoficzny” 1925, nr 1/2. — J. L e s z c z y ń s k i, *Teoria świata w ujęciu Hansa Corneliusa. Próba krytyki*. „Kwartalnik Filozoficzny” 1949, nr 2.

⁸ Z listów do żony wynikałoby, iż chodzi o problemy finansowe spowodowane brakiem zamówień portretowych.

25

[Zakopane, 14 IX 1937]

Kochany Jerzy: czy otrzymałeś moją kartkę o chęci Hulewicza Jerzego wygłoszenia odczytu (ale w grudniu), napisz mu coś, Marszałkowska 143, „Kurier Poranny”. Zaangażowałem Ingardena i Kotarbińskiego¹.

Co do kom[itetu] p[rzygotowawczego] to dziękuję b., ale należeć do niego nie mogę z nie znanymi mi snardzami². Ale chętnie i z wdzięcznością przyjmuję współpracownictwo.

P o m a d a (wcierać w skórę głowy wieczór)

Bt. cacao — 10·0

Ol. Amygd. — 20·0

Acid salicyl. — 1·0

Sulf. praecip. — 0·5

P ł y n (wetrzeć po wyschnięciu)

Acid. salicyl. — 2·0

Formalin — 1·0

Tr. chinæ — 15·0

Spir. vini 70‰ — 150·0

(rano umyć spir. sapon. kalini i gor. wodą)³.

Pewno, że jest to przesada wszystko i są rzeczy ważniejsze, ale tamte „bruzdzą”, jak mówią pewne snardze.

Co do drugiej recepty to tylko doktor może ją zapisać.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacy

Sprawy moje się na razie wygładziły i dalszych kompl[ikacji] nie ma. Zostaję tu pewno do końca IX, a może poł. X.

Kartka pocztowa zapisana dwustronnie zielonym atramentem, nie datowana. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / u P. prof. Kaziora / Bochnia / p. Krakowem / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Zakopane, 14 IX 37 0.

¹ Zob. list 24.

² JP: „Chodziło w danym wypadku o rozszerzenie składu osobowego komitetu organizacyjnego Kursów Naukowo-Literackich, którego członkiem był oprócz K. L. Konińskiego i mojej osoby również Witkacy. Zaproponowałem, byśmy zaprosili do komitetu również płk. Adamczyka, ówczesnego wiceburmistrza w zakopiańskim magistracie, który finansował nasze Wakacyjne Kursy Naukowo-Literackie, i przemianowali komitet organizacyjny na przygotowawczy. Witkacy, jak zwykle rozgrymaszony, nie licząc się z warunkami realnymi, »stał dęba« i nie zgodził się. Wobec tego, nie chcąc stawiać sprawy na ostrzu miecza, jako dyrektor owych kursów z płk. Adamczykiem odbywałem wtedy okresowe, tj. rzadkie konferencje, informując go o stanie rzeczy”.

³ Recepta maści i płynu przeciw łupieżowi i łojotokowi. Podaje ją Witkacy w *Niemytych duszach*, wyjaśniając, iż jest to „recepta śp. prof. Krzyształowicza, który mnie uratował kiedyś w młodości od łysin” (*Narkotyki. — Niemyte dusze*, s. 365).

26

[Warszawa,] 4/I 1938

Kochany Jerzy: B. mi przykro, że Ci nie odpisałem w porę, ale zapomniałem się poinformować, a teraz pewno jest za późno. Nie masz pojęcia, jak byłem zajęty: 2 choroby moje, 1 cudza ciężka¹, portrety, odczyt dla Tow[arzystwa] Fil[ozoficznego] (10 I będę go miał)², popr[awa] dziełka o logice³, zęby, życie prywatne zawikłane i nawał ludzi. Lepiej o informacje zwracać się do autochtonów zasiedziały, bo oni mają więcej czasu. Czasem 1 telefon już jes[t] takim nadmiarem, że tego. Ja wiem, że to świństwo, bo ostatecznie można, ale jak jest 100 rzeczy, to jedno tego, wiesz. No i tego. B. dziękuję Ci, żeś mnie wpakował na te odczyty⁴. Przygotuję się godnie i wstydu Ci nie zrobię. A napiszę wściekle rzeczy b. łatwo. O idealizmie, o materializmie fizykalnym, o psychologizmie⁵, że każdy zrozumie. Więc przebac b. zajętemu i zmęczonemu przybyszowi warszawskiemu, a nie autochtonowi. Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacy

Wąski arkusik papieru o formacie 22 × 6 cm, dwustronnie zapisany filetowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / J. E. Płomiński — Dom Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia / p. Krakowem / Małopolska. Trzy ostatnie wersy skreślone ołówkiem i dopisany obcą ręką adres: Zakopane / Poste-restante. Stemple pocztowe: Warszawa 2, 5 I 38 16. Zakopane 1, 8 I 38 9. Na odwrocie koperty stempel: Bochnia, 7 I 38.

¹ Mowa o chorobie i operacji Czesławy Korzeniowskiej.

² Zob. list 27, przypis 1.

³ Zob. list 24, przypis 6.

⁴ Chodzi o odczyty przygotowane do wygłoszenia podczas Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich w Zakopanem (zob. list. 31, przypis 1).

⁵ Zob. list 27a.

27

[Kraków,] 14 II 1938

Kochany Jerzy: myślałem, że wiedząc, iż przyjeżdżam do K[rakowa], automatycznie się pojawisz. „Gdy tymczasem nie”, jak mówiła panna Genia, córka dozorca. Zostaję do piątku, bo 18/II mam o 6^{tej} odczyt w Tow[arzystwie] Fil[ozoficznym], na który Cię zapraszam¹. Myślę, że się zjawisz niedługo. O 2^{ej} i 8^{ej} jestem zawsze w domu, a także i rano. Pewno niesłusznie jesteś zły na mnie o brak wiad[omości] o Twoich wyd[aniach]². Wytłumaczę się, tylko wybac.

Byłem potwornie zajęty w W[arszawie], a jestem dość i tu.

Ściskam Cię.

Twój Witkacy

We wtorek jest premie[ra] w Cricot³. Może byś poszedł ze mną, Rottersmannem i Czachowskim. 9.15 wiecz.

[Dopisek niebieskim ołówkiem u góry kartki:] M i e s z k a m u S z u m a n a⁴.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana zielonym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eug. Płomieński / u P. Prof. Kaziora / B o c h n i a / p. Krakowem / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Kraków, 13 II 38 19.

¹ Był to odczyt *O dziwnych zбочzeniach umysłu ludzkiego*, który pt. *O protago-rejskim typie umysłowości* ukazał się w „Przeglądzie Filozoficznym” 1938, nr 2. Ten sam odczyt wygłosił Witkacy 10 I 1938 w Polskim Towarzystwie Filozoficznym w Warszawie.

² JP: „Miały się wtedy ukazać w pismach warszawskich jakieś moje prace. Ponieważ redakcje opóźniały druk tych prac, wbrew uzgodnieniu ze mną terminu ich ukazania się, prosiłem Witkacego, by telefonicznie zasięgnął informacji w tej sprawie”.

³ 18 II 1938 w Teatrze Artystów „Cricot” odbyła się premiera *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego (część I i III) w reżyserii Władysława Woźnika i inscenizacji Józefa Jaremy.

⁴ Podczas pobytów w Krakowie Witkacy zatrzymywał się w domu Stefana Szumana przy ul. Słowackiego 15.

27 a

[Zakopane, 21 III 1938]

Kochany Jerzy: Wybac, że piszę tylko parę słów. Jestem potwornie zajęty i na list zdobyć się nie mogę. Tytuły:

1. o psychologizmie i idealizmie

2. o materializmie i fizyce
 3. O monadyzmie i życiu¹.
- Całuję Cię serdecznie. Ze mną źle.

Twój:

Witkacy

[Dopisek na stronie adresowej:] Szkoda, żeś tu nie przyjechał.

Muzeum w Bochni, rkps 4149. Poczłówka z widokiem Tatr. Stempel pocztowy: Zakopane, 21 III 1938.

¹ Tytuły referatów przygotowywanych przez Witkacego do wygłoszenia w ramach Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich.

28

[Zakopane,] 17/IV 1938

Kochany Jerzy:

Zawiadamiam Cię niniejszym, że jesteś wybrany na kierownika literackiego zakładającego się teatru w Zakopanem¹. Musisz kierować tym przy pomocy teleobiektywizatora.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Wit.

Złożony na pół arkusz firmowego papieru o formacie 14,5 × 21,5 cm, z nadrukiem: „Wakacyjne Kursy Naukowo-Literackie w Zakopanem. Zarząd Naukowy”, jednostronnie zapisany fioletowym atramentem. Koperta z nadrukiem: „Wakacyjne Kursy / Naukowo-Literackie / w Zakopanem / Zarząd Naukowy”. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Gimnazjum Państwowe / Bochnia (p. Krakowem). Stempel pocztowy: Zakopane, 18 IV 38.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 509.

¹ W marcu 1938 Witkacy z grupą przyjaciół zakłada Towarzystwo Teatru Niezależnego w Zakopanem, które miało być kontynuacją Teatru Formistycznego, działającego w latach 1925—1927. Obejmuje kierownictwo artystyczne teatru, na dyrektora wyznacza Tadeusza Langiera, kierownikiem literackim mianuje Płomińskiego, a funkcję scenografa powierza Linkemu. 18 III 1938 pisze do żony: „Więc się zakłada teatr buda i L[angier] będzie *un direttore*. Zatelefonuj do Trzczińskiego, żeby odesłał rękopisy sztuk — niestety, zgubiłem telefon. Jeszcze jedna prośba. W szafce małej są w teczce sztuki. Między nimi *Mątwą* drukowana. B. Cię proszę, przyslij mi to”.

29

[Zakopane,] 23/IV 1938

Kochany Jerzy:

Dziękuję za list. Unikajmy dośw[iadczalny] i eksp[erymentalny]¹, przeciw temu występowałem: artystyczny — (można dodać: kto chce znać def[inicję] tego wyrazu, niech przeczyta książkę W[itkiewicza] pt. *Teatr*)². Konieczny jest wstęp taki: „Wznawiając tradycje artystycznego (formistycznego) teatru, który założono kiedyś w Zakopanem³ głównie

dzięki inicjatywie Dr Marcelego Staroniewicza, powstaje itp. (T[eatr] N[iezależny]). Trzeba zaznaczyć, że raz coś było takiego. „Teatr poprzedni upadł dzięki rozłamowi, wywołanemu przez realistów, którzy by chcieli powtarzać na scenie zakopiańskiej to samo, co się dzieje w teatrach innych i czego większa część publiczności, żadnej prawdziwie artystycznych wrażeń, ma już zupełnie dosyć”⁴.

W ost[atnich] czasach przeważnie rysuję i mało mam już siły na fil[ozofię], tym bardziej że jestem b. zgnębiony⁵, nie wiem, jak z tego wszystkiego wybrnę.

Zima była wspaniała. Na dole zaczynają się już roztopy.

O ile tylko będę mógł się gdzieś dowiedzieć o możliwościach dla Ciebie, będę się starał, ale to b. wątpliwe.

Czekam b. wieści z wojny chiń[sko] jap[ońskiej], ale tam cisza przed decydującym momentem, który, mam wrażenie, będzie zły dla japońców⁶.

Bronka⁷ jest bycza. Dziś chcę się wybrać do Lambdona Tygiera⁸. Ale boję się, aby mnie nie wylał na pysk⁹. Bo co wtedy? „Mój brat za takie rzeczy bił w mordę —”, ale ja?

Ściskam Cię serdecznie. B. żałuję, żeś wyjechał —

Twój Witkatze

Do Sokołowskiej (Julia)¹⁰ napisz. Myślę, że do Langiera też byłoby dobrze.

Pojedynczy arkusz papieru o formacie 16,5 × 21 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Dom Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia (p. Krakowem). Stempel pocztowy: Zakopane 1, 23 IX 38 20.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 509.

¹ W ogłoszonym wtedy artykule *O artystycznym teatrze* („Pióro” 1938, nr 1) pisał Witkacy (cyt. z: S. I. Witkiewicz, *Czysta Forma w teatrze*. Wybór, wstęp i noty: J. Degler. Warszawa 1977, s. 203): „Obok teatrów »życiowych«, jak je można by nazwać, mogłyby istnieć choćby w niektórych większych miastach, o bardziej zróżnicowanej publiczności, teatry czysto artystyczne (tylko broń Boże nie tzw. »eksperymentalne« — bo to jest rzecz najgorsza), w których by ludzie, mający dość życia jako takiego — złego czy dobrego, to obojętne — mogli przeżywać w wymiarach teatralnych to, co dają i inne »sztuki« w swych formalnych, a nie realistycznych odmianach [...]. Wystąpiłem poprzednio ogólnikowo przeciw idei teatru eksperymentalnego; zaraz wytłumaczę, czemu. Sama nazwa wskazuje na zrzucenie odpowiedzialności twórców za wytwór. Powstaje coś na marginesie, na próbę właśnie, bez pełnego rzucenia się na albo, albo w nieznaną, bez ambicji stworzenia ostatecznego wyniku, za który by się brało pełną odpowiedzialność. Sztuka i eksperyment są to dwie niewspółmierne istności. W sztuce nie można próbować — musi się tworzyć, będąc, że tak powiem, zapiętym na ostatni guzik”.

² *Teatr. Wstęp do teorii Czystej Formy w teatrze. O twórczości reżysera i aktorów. Dokumenty do historii walki o Czystą Formę w teatrze. Dodatek: O naszym futuryzmie*. Kraków 1923.

³ Teatr Formistyczny powstał w maju 1925 w wyniku rozłamu dokonanego przez Witkiewicza i jego przyjaciół w Towarzystwie Teatralnym, założonym w styczniu tegoż roku przez grupę inteligencji zakopiańskiej. Teatr działał pod oficjalną nazwą: Sekcja Teatru Formistycznego Towarzystwa „Sztuka Podhalańska”. Jego dyrekto-

rem i reżyserem był Marcei Staroniewicz (1893—1964) — lekarz Sanatorium Czerwonego Krzyża w Zakopanem.

⁴ W maju 1927 w trakcie przygotowywania kolejnej premiery (trwały próby *Metafizyki dwugłowego cielęcia*) doszło w Teatrze Formistycznym do konfliktów i nieporozumień, które w dwa miesiące później doprowadziły do zawieszenia dalszej działalności. Zob. J. Degler, *Witkacy w teatrze międzywojennym*. Warszawa 1973, s. 93—102.

⁵ 21 marca 1938 Korzeniowska po raz kolejny zerwała z Witkacym, odsyłając mu wszystkie prezenty, portrety, listy i zapowiadając, iż jest to rozstanie ostateczne. Witkacy pisał do Corneliusa (*Listy St. I. Witkiewicza do Hansa Corneliusa*. Z niemieckiego przełożyła H. Opoczyńska. Podał do druku i przypisami opatrzył S. Morawski. „Twórczość” 1979, nr 11, s. 116, list z 21 IV 1938): „Dla mnie oznacza to koniec mojego życia, w niej tracę nie tylko kochankę, ale tak jakby ukochaną córkę — była moim tworem, ale przez te swoje przekłete wyskoki (*Volte face*) nie dawała mi nigdy szansy przewyciężenia moich złych postępów. Chciałem się poprawić i nigdy jej nie zdradzać, ale nie mogłem, gdyż zawsze znajdowałem się w stanie jakiejś niepewności”.

⁶ Wojna japońsko-chińska rozpoczęła się od zapoczątkowanej 18 września 1931 okupacji Chin Północno-Wschodnich. Działania wojenne przybrały na sile w połowie roku 1937. Ofensywa wojsk japońskich doprowadziła do opanowania w 1938 r. znacznej części kraju z Pekinem, Nankinem, Kantonem i Szanghajem.

⁷ Bronisława Włodarska (1902—1973) — narzeczona M. Choromańskiego, potem żona publicysty Stefana Litauera (1891—1959). Urodziła się w Tyflisie i w Rosji ukończyła Smolnyj Instytut. Po rewolucji październikowej przyjechała do Polski i pracowała w Warszawie w prywatnym składzie dywanów Kiltynowicza przy ul. Brackiej. Gdy straciła matkę, Kiltynowicz wyrobił jej rentę inwalidzką i w 1922 r. wysłał na leczenie do Zakopanego. Początkowo mieszkała na Harendzie pod opieką Marii Kasprowiczowej, od której wyprowadziła się po zaręczynach z Choromańskim. Po zerwaniu narzeczeństwa przez Choromańskiego w r. 1936 związała się z Tadeuszem Langierem. Po wojnie wyszła za mąż za Litauera. W owym czasie należała do grona najbliższych przyjaciół Witkacego. H. Worcell (*Wpisani w Giełont*. Wrocław 1974, s. 111) wspomina: „Przyjaźń Witkiewicza z panną Włodarską to jedna z najpiękniejszych przyjaźni tego człowieka. Świadczy też o niepospolitej inteligencji tej kobiety, miłośniczki literatury rosyjskiej, zwłaszcza poezji, a w ogóle uwrażliwionej na wszystko, co piękne w sztuce i w życiu”. Zob. też *Listy St. I. Witkiewicza do Bronisławy Włodarskiej*. „Życie Literackie” 1963, nr 51/52, s. 14—15.

⁸ Chodzi o Tadeusza Langiera (właśc. Langer) — fotografa amatora, pioniera fotografii kolorowej w Polsce. W randze rotmistrza służył w legionach i był oficerem do specjalnych poruczeń u Piłsudskiego. Od wczesnych lat młodości przyjaźnił się z Witkacym. Wspólnie pisali sztukę *Nowa homeopatia zła*. Witkiewicz miał zwyczaj obdarzania swoich przyjaciół fantazyjnymi nazwiskami i pseudonimami często tymi samymi, które noszą bohaterowie jego utworów. Postać Lambda-na Tygiera występuje w dramacie *Straszliwy wychowawca*.

⁹ W marcu 1938, tuż po decyzji utworzenia Teatru Niezależnego, doszło do poważnego rozdźwięku między Witkacym a Langierem. Przyczynę wyjaśnia Witkiewicz w liście do żony z 14 III 1938: „poszedłem na obiad do tego dziada [?] Langierka. To jest takie o c hydne ścierwo, że musiał z nim zerwać stosunki na całe życie. Dobrodziej na temat swych dobrodziejstw zaczął sobie pozwalać i wyszedł z domu, gdy byłem jego gościem. Podałem portrety w drobiazgi i książkę »naukową« o Katarzynie i wyszedłem”. Pod koniec kwietnia konflikt został zażegnany: „Co do Langiera wszystko dobrze. Po prostu poszedłem do niego i rzuciłem się mu w objęcia” (list do żony z 4 V 1938).

¹⁰ Zob. list 30, przypis 6.

[Warszawa,] 23/V 1938

Kochany Jerzy: Donoszę Ci, że napisałem i poprawiłem 3 odczyty: o idealizmie i psychologizmie, o fizyce i materializmie i o monadyzmie i biologii¹ i zdaje mi się w czytaniu, że mi się dość udały. Poza tym był tu Fedorowicz², któremu dałem *Mątwę* (jednoaktówkę do grania z drugą sztuką) i ew[entualnie] *Metafizykę dwugłowego cielęcica*³, wypełniającą cały wieczór, ze „wskazaniem”, aby rzeczy te koniecznie przez czerwiec na sezon przygotować. Chce wziąć w tym udział Żytecki⁴, po 15 latach nareszcie nawrócony na teatr formistyczny na tle osobistych niepowodzeń.

Mimo ciągłej walki mój stan jest fatalny. Każda chwila jest nieznośnym cierpieniem. Do tego sytuacja materialna pod psem. Wszystko to ostatecznie mi się znudzi i będę musiał skończyć samoubijstwem, do czego mam wstręt. Ale ostatecznie po co cierpieć, jeśli nawet warunków do pracy nie będzie. Twój system dopingowania w gazetach⁵ okazał się świetny — wszyscy chcą działać. Reżyseria: Langier, Sokołowska⁶ i Żytecki.

Ściskam Cię serdecznie z wyrazami przyjaźni.

Twój W.

Pojedynczy arkusz papieru o formacie 17 × 22 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Dom P. Prof. Kaziora / ul. Oradzka / Bochnia (pod Krakowem). Stempel pocztowy niewidoczny wskutek oddarcia znaczka. List wysłany z Warszawy, co ustalono na podstawie korespondencji z żoną (Witkacy był tu od 12 V do 12 VI 1938).

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 509—510.

¹ Zob. list 31, przypis 1.

² Józef Fedorowicz (1893—1963) — kierownik stacji meteorologicznej w Zakopanem, znany pod przydomkiem „Pimek” (od skrótu PIM — Państwowy Instytut Meteorologiczny). W czasie pierwszej wojny światowej przebywał w Rosji i ukończył studia meteorologiczne w Ufie na Uralu (pod kierunkiem prof. Michiejewa). Uczęszczał też do tamtejszego Studia Teatralnego. Po powrocie do Polski objął w 1922 r. stanowisko meteorologa w Zakopanem, które zajmował do końca życia. Należał do grona bliskich przyjaciół Witkacego. Był wykonawcą głównych ról w jego sztukach granych w Towarzystwie Teatralnym i Teatrze Formistycznym (Ryszarda III — *Nowe Wyzwolenie*, Dyapanazego Nibka — *W małym dworku*). W Teatrze Niezależnym pełnił funkcję kierownika administracyjnego.

³ *Mątwą, czyli Hyrkaniczny światopogląd* — sztuka w jednym akcie, drukowana była w „Zwrotnicy” (1923, nr 5).

Metafizyka dwugłowego cielęcica, Tropikalno-australijska sztuka w trzech aktach nie była publikowana za życia autora. Wystawił ją Edmund Wierciński w Teatrze Nowym w Poznaniu (14 IV 1928).

⁴ Edward Żytecki (1893—1982) — aktor, reżyser. W r. 1914 ukończył Szkołę Aplikacyjną przy Warszawskich Teatrach Rządowych, debiutował w Teatrze Małym, potem występował w Teatrze Polskim w Warszawie i w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie (za dyrekcji Grzymały-Siedleckiego). Pracę reżyserską rozpoczął

w Łodzi w r. 1919, następnie grał i reżyserował w teatrach warszawskich i lwowskich. Z Witkacym łączyła go przyjaźń od r. 1920. Zob. *Edward Żytecki o Witkacym*. „Przekrój” 1967, nr 1181, s. 9.

⁵ Chodzi o notatkę, podpisaną inicjałem j. (J. Hulewicz?), która ukazała się m.in. w „Kurierze Porannym” 1938, nr 144, s. 8:

* *Teatr Niezależny w Zakopanem*

Przed kilkoma tygodniami powstało w Zakopanem Towarzystwo Miłośników Teatru. Towarzystwo przystąpi do wystawiania sztuk już w czerwcu w Zakopanem w sali Morskiego Oka i innych. Przedstawienia będą się odbywały dwa razy w miesiącu i będą o charakterze ściśle artystycznym, w znaczeniu formalnym. Towarzystwo nawiązało już kontakt z organizacją Młody Teatr w Warszawie w sprawie wzajemnej wymiany usług artystycznych.

Między innymi na czele Teatru Niezależnego w Zakopanem ma stanąć Stanisław Ignacy Witkiewicz. Stroną literacką zajmie się krytyk Jerzy Eugeniusz Płomiński, a organizacją na terenie Zakopanego miłośnik i znawca teatru Józef Fedorowicz. Pomocnym w reżyserii i inscenizacji będzie z punktu widzenia fachowego i pedagogicznego znany z teatrów lwowskich i łódzkich reżyser Edward Żytecki. Dekoracyjną stroną zajmie się Bronisław Linke. Dążeniem teatru jest stworzenie placówki ściśle ideowej. Praca uczestników ma być całkowicie bezinteresowna. Hasłem zaś walka z teatrem naturalistycznym i dążenie do maksymalnego artyzmu. Inszenizacje i opracowania mają być oparte na zasadach kolegiałności⁷.

⁶ Julia Sokołowska (1895—1975) — żona znanego lekarza zakopiańskiego, Olgierda Sokołowskiego (1882?—1944), specjalisty w zakresie organizacji i metod leczenia gruźlicy płuc, dyrektora sanatorium „Odrodzenie” w Zakopanem w latach 1934—1939. Sokołowska studiowała historię na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie i uzyskała stopień doktora filozofii. Przyjaźniła się z wieloma wybitnymi twórcami, m.in. Karolem Szymanowskim, Zofią Nałkowską i Witkacym.

31

[Warszawa,] 4/VI 1938

Kochany Jerzy: Nie wiem, czy dostałeś mój list, który minął się z przesłaną mi bez słowa listą wykładów¹. Przy tym dotąd od Ciebie nic nie dostałem. Co to ma oznaczać? Stan mój jest okropny w dalszym ciągu i poważnie myślę o samobójstwie. 3 odczyty na Zakopane gotowe — ten o monadyzmie mam tu wygłosić w Tow[arzystwie] Fil[ozoficznym]². W ost[atnim] „Przeglądzie” była moja krytyka książki Świdorskiego³ — miałem dużą przykrość na ten temat, ale pogodziliśmy się. Teraz wyjdzie mój odczyt w nast[ępnym] numerze⁴.

Nic mnie to nie cieszy i każda chwila życia jest nieznośnym cierpieniem. Chyba tego nie wytrzymam.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacy

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / u P. Prof. Kaziora / Bochnia p. Krakowem / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 6 VI 38 14.

¹ Lista odczytów wygłoszonych w ramach Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich (11—30 VII 1938) zawiera nazwiska 15 wykładowców, którzy wystąpili z 25 referatami, mianowicie: K. Michalski, *Współczesna myśl katolicka*; W. Ko-

nopczyński, *Złota księga twórców polskich, Sąd historii*; S. K. Zaremba, *Matematyka a pogląd na świat*; K. L. Koniński, *Człowiek i naród, Kształcenie na miarę*; J. Spytkowski, *St. Brzozowski jako krytyk literacki i estetyk*; B. Suchodolski, *Idea pracy w kulturze i wychowaniu*; M. Dąbrowska, *Kilka myśli o „Nocach i dniach”*; K. Irzykowski, *O współczesnej dramaturgii w Polsce, O plagiacie*; K. W. Zawodziński, *Współczesna liryka polska*; K. Czachowski, *Aleksander Świętochowski, jego idee i dzieła*; A. Stawarski, *Czy grozi upadek cywilizacji zachodnioeuropejskiej?, Prawo jako regulator psychiki społecznej*; L. Chwistek, *Podstawy kultury narodowej*; J. Wieleżyńska, *Asnyk a Leopardi, Kultura a cywilizacja*; J. E. Płomiński, *Podhale w twórczości St. Witkiewicza, Polski prekursor marksistowskiej metody badań literackich, Rzeczywistość chłopska i legenda ludowa w twórczości J. Kasprowicza*; R. Ingarden, *Przeżycie estetyczne a poznanie dzieła sztuki*; oraz S. I. Witkiewicz, który miał trzy odczyty: *O psychoanalizie i idealizmie* (12 VII), *O materializmie i fizyce* (18 VII), *O monadyzmie i życiu* (23 VII). Wykłady odbywały się w małej sali hotelu „Morskie Oko”. Odczyty Dąbrowskiej i Wieleżyńskiej zostały odwołane.

² 27 VI 1938 Witkacy na 443 posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w Warszawie wygłosił odczyt *Zasady monadyzmu biologicznego*; jego streszczenie ukazało się w „Ruchu Filozoficznym” (1939, nr 4, s. 215).

³ Recenzja książki J. Świdorskiego *Zręby filozofii organicznej* (Warszawa 1938) ukazała się w „Przeglądzie Filozoficznym” (1938, nr 1. Przedruk w: Witkiewicz, *O idealizmie i realizmie*).

⁴ Mowa o odczycie *O protagorejskim typie umysłowości* (zob. list 27, przypis 1).

32

[Warszawa,] 7/VI 1938

Kochany Jerzy: Wysłałem list (przed otrzymaniem formularza) i kartkę z potwierdzeniem odbioru. Czyżbyś obu tych rzeczy nie dostał?

Stan mój jest fatalny i myślę poważnie, aby skończyć ze sobą¹. Wszystko się przeciw mnie sprzyściło. O ile tylko będę żył, to będę 1/VII w Zakopanem. Ściskam Cię serdecznie. Sok[ółowscy] 15/VI wracają do Z[akopanego]. Fedor[owicz] był tu, b. zapalony do teatru². B. mi Ciebie tu brak. Pocieszyłbyś mnie może choć trochę Twoim fluidem dobrym³. Mam poczucie końca życia i zdaje się, że się z tego wszystkiego już nie wygrzebię. To tylko kwestia czasu — bo siły są ograniczone.

Kartka pocztowa zapisana dwustronnie fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Dom P. Prof. Kaziora / B ó c h n i a / (p. Krakowem) / / ul. Oradzka. Stempel pocztowy zachowany tylko częściowo po odklejeniu znaczka: Warszawa.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 510.

¹ Myśl o samobójstwie pojawia się wtedy w listach do wielu osób, najczęściej w korespondencji z Cornelusem. Pisze do niego w liście z 19 VII 1938 (*Listy*

St. I. Witkiewicza do Hansa Corneliusa, s. 119): „Mój stan wewnętrzny przedstawia się okropnie i myślę ciągle, że nie obejdzie się bez samobójstwa — muszę jeszcze tylko dokończyć paru rzeczy. Życie stało się dla mnie pasmem udręki, w którym skądinąd przyjemne sprawy zamieniają się w koszmar. Z Czesławą nie dało się nic zrobić — nie chciała mnie wysłuchać ani nawet przeczytać listu”.

² 8 czerwca 1938 członkowie Towarzystwa Teatru Niezależnego rozpoczęli pod kierunkiem reżyserskim Langiera próby *Metafizyki dwugłowego cielęcia*. Do przebywającego w Warszawie Witkiewicza wysłali list zawiadamiający o tym fakcie i zawierający przyrzeczenie, że „wszystko, co jest piękne i wzniosłe w naszych duszach, w formach harmonijnych po uderzeniu gongu wyjawimy na deskach scenicznych, ku sławie naszej Świątyni Sztuki”. List znajduje się w Bibl. Ossolineum, rkps 12467 II; druk w *Aneksie* do artykułu J. Deglera *Z dziejów scenicznych Witkacego* („Pamiętnik Teatralny” 1969, nr 3, s. 302).

³ JP: „Witkacy twierdził, że tkwi we mnie fluid psychiczny, który promieniuje krzepiąco na jego osobowość; co prawda rozmaicie bywało z przypisywanym mi przez Witkacego rzekomo dobroczynnym fluidem moim”.

33

[Warszawa,] 28/VI 1938

Kochany Jerzy: Dziękuję Ci serdecznie za list i dobre odniesienie się do mnie. Postaram się być w pocz[ątkach] lipca, o ile nie wypadną jakieś portrety. W każdym razie będę przed 11/VII na pewno, ew. rano 10/VII. Wszystkie rzeczy uzgodnisz przecie z Karolem¹, więc do tego będę niepotrzebny. Nie wiem, czy Twój fluid tym razem pomoże.

Ściskam Cię serdecznie z prawdziwą przyjaźnią.

Twój Witkacy

Tylko ze względu na ew. portrety odłożyłbym przyjazd. Ale to musisz mi wybaczyć, bo, wiesz, o flotę teraz trudno.

[Dopiski na marginesach:]

Z Katowic przyleciałem aeroplanem. Wspaniała rzecz².

Odczyt trzeci (o monadyzmie) wygłosiłem tu w Tow[arzystwie] Fil[ozoficznym] wczoraj — była ciekawa dyskusja³.

Kartka pocztowa zapisana dwustronnie fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / Jerzy Eugeniusz Płomiński / Dom P. Prof. Kaziora / Bochnia (p. Krakowem) / ul. Oradzka. Stempel pocztowy: Warszawa, 28 VI 38 15.

¹ Karol Ludwik Koniński (1891—1943) — krytyk literacki, publicysta; od r. 1929 mieszkał w Zakopanem i przyjaźnił się z Witkacym. Zob. B. Mamoń, *Listy Witkacego do K. L. Konińskiego*. „Miesięcznik Literacki” 1973, nr 1.

² Swoje przeżycia podczas lotu opisał Witkacy w artykule *Wrażenia ze spóźnionego niestety pierwszego lotu*. „Tygodnik Ilustrowany” 1938, nr 29, s. 546. Przekład w: *Bez kompromisu*. Pobyt w Katowicach (13—27 VII 1938) związany był z zamówieniami portretowymi. Witkacy wygłosił tu także odczyt.

³ Zob. list 31, przypis 2.

[Warszawa,] 5/VII 1938

Kochany Jerzy: Dziękuję Ci serdecznie za wspianą kartkę. *Wyzwolenie* przywiozę, ale sztuka była już grana w Z[akopanem], pies na to nie pójdzie¹. Nie zgadzam się kategorycznie. *Wnętrza* Maeterlincka nie mam. Nie wiem, czy jest wydane, ale było po polsku grane². Wyjadę w piątek wieczór. Może w sobotę przyjedziesz do mnie na obiad. Ściskam Cię i łączę wyrazy przyjaźni.

Twój W.

Bądź łaskaw oświadczyć moje pozdrowienia Pani Borkowskiej³.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan / Jerzy Eug. Płomiński / u Pani Borkowskiej / Zakopane / ul. Grunwaldzka / willa „Jambur”. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 5 VII 38 17.

¹ Mowa o planach repertuarowych Towarzystwa Teatru Niezależnego. Prapremiera sztuki Witkiewicza *Nowe Wyzwolenie* odbyła się 21 III 1925 w zakopiańskim Towarzystwie Teatralnym (grano razem z *Wariatem i zakonnicą*).

² *Wnętrza* — jednoaktówka M. Maeterlincka (1862—1949) drukowana była w przekładzie Zygmunta Bytkowskiego (Zygmunta Bromberga) na łamach wiedeńskiego czasopisma „Przełom” (1895, nr 7). Osobne wydanie w tłumaczeniu Zygmunta Sarneckiego ukazało się w r. 1901 we Lwowie. Polska prapremiera odbyła się 20 II 1899 w Teatrze Miejskim w Krakowie. Sztukę tę wystawiono potem w Teatrze Miejskim we Lwowie (2 VII 1901) i w Teatrze „Studia” w Kijowie (14 XII 1916). Zob. M. B. Stykowska, *Teatralna recepcja Maeterlincka w okresie Młodej Polski*. Wrocław 1980.

³ Eugenia Dunin-Borkowska — żona malarza Władysława Borkowskiego, z wykształcenia była aktorką, ale w teatrze nie występowała. Borkowscy należeli do najbliższych przyjaciół Witkacego od czasów jego studiów w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1905—1906). Ich dom był miejscem spotkań środowisk artystycznych Krakowa, a potem Zakopanego (willa „Jambor” przy ul. Do Białego). W roku 1920 Witkacy napisał „na wspólnie” z Dunin-Borkowską dramat w 3 aktach pt. *Mister Price, czyli Bzik tropikalny*.

[Warszawa,] 16/IX 1938

Kochany Jerzy: Miałem pisać do Ciebie spontanicznie, gdy otrzymałem list Twój odesłany mi z Zakopanego. Poza wszelkimi nieporozumieniami zostaje zawsze sympatia podstawowa i moja wiara w Twoją życzliwość i samodzielność sądu, jako też dobry fluid. Oczywiście, były chwile przykre, ale też mój stan był *unter dem Pintscher*¹.

Teraz jest lepiej² — czy na długo — nie wiem. W każdym razie żyję i pracuję. Cieszy mnie, żeś znalazł odpowiednie *milieu*³. Chciałbym Ci oczywiście udzielić rad na tę zmianę, ale się wstrzymam. Chwistek miesza Cię z błotem za oczami. Ohydny fałszywiec — nie daj mu

się nabrać⁴. Ja wołę wszystko w oczy. Bronka chora⁵. Teatr się posuwa⁶. Jestem obecnie w W[arszawie], ale wracam do Z[akopanego] za tydzień na tydzień — po czym znów przyjadę pewno tu.

Ściskam Cię.

Witkacy

Pojedynczy arkusz papieru listowego koloru kremowego o formacie 17,5 × 22 cm, dwustronnie zapisany fioletowym atramentem. Adres na kopercie: Pan Profesor / Jerzy Płomiński / Pedagogium Państwowe / ul. Leśna / Kielce. Brak adresu zwrotnego. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 16 IX 38 19.

¹ „*Unter dem Pintscher*” — tu: pod psem.

² W połowie sierpnia 1938 Czesława Korzeniowska pogodziła się pod wpływem prośb i interwencji kilku osób (m. in. Corneliusa i Jadwigi Witkiewiczowej) z Witkacym, stawiając warunek, „że to, co było, nie powróci i że będę zdolny do nowego, »trudnego« życia z nią” (list do żony z 14 VIII 1938).

³ JP: „W owym czasie władze szkolne przeniosły mnie już do Państwowego Pedagogium w Kielcach w charakterze profesora historii kultury oraz literatury i języka polskiego”. Informując o tym Konińskiego Witkacy pisał (Mamoń, op. cit., s. 122; list z 22 IX 1938): „Płomięcio pławi się w Kielcach. Szczęść Mu Boże”.

⁴ Według Płomińskiego słowa Witkiewicza odnoszą się do incydentu towarzyskiego: „Ja stanąłem po stronie Witkacego, gdy Chwistek w mojej obecności natrząsał się z drwiną w kilkuosobowym towarzystwie z Witkacego, który chcąc pojednać się z Chwistkiem, napisał do niego serdeczny list. To był powód, dla którego Chwistek i moją osobę umieścił na liście swoich wrogów. Naturalnie aluzja w liście niniejszym Witkacego do Chwistka i jego ówczesnego stosunku do mnie pachnie typową przesadą, typową w sensie wyolbrzymiania błahych faktów”. List Witkacego do Chwistka przytacza i opisuje całe zajście Płomiński w: *Polski „pontifex maximus” katastrofizmu*, s. 224.

⁵ Mowa o Bronisławie Włodarskiej.

⁶ W Teatrze Niezależnym nadal trwały próby *Metafizyki dwugłowego ciełca*.

[Warszawa,] 28/X 1938

Kochany Jerzy: Czyś otrzymał mój list „do pamiętnika”? i podziękowanie za prop[ozycję] odczytu¹. Jestem już w W[arszawie] i do rozporządzenia w każdej chwili. Czy może być temat filozoficzny?

Ściskam Cię.

Twój Witkacjusz

Ty lubisz takie rzeczy. „*Scientia*” (Revue international) zażądała streszczenia mego artykułu².

[Dopisek na odwrocie kartki:]

Witkacjusz

Bracka 23 m. 42

Managogium Prywatne³ z ogr[aniczoną] udręką osobistą i otoczenia. Samobójstwo nie wykluczone po najdłuższym życiu.

Kartka pocztowa dwustronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Kielce / Pedagogium Państwowe / Leśna 16. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 29 X 38 11.

¹ JP: „W owym czasie [...] dla moich słuchaczy [Pedagogium Państwowego w Kielcach] urządziłem cykl odczytów z rozmaitych dziedzin. Na prelegentów zaprosiłem moich przyjaciół i bliskich znajomych z kół literackich i naukowych, między tymi Kazimierza Czachowskiego i Witkacego”. Witkacemu nie udało się jednak przyjechać do Kielc.

² Chodzi o miesięcznik „Wiedza i Życie”. Do publikacji streszczenia artykułu Witkacego nie doszło. Nie wiadomo także, o jaki artykuł chodziło.

³ „Managogium Prywatne” — persyflażowa przeróbka nazwy Pedagogium Państwowe.

37

[Warszawa,] 3/XII 1938.

Kochany Jerzy: Czy nie umarłeś przypadkiem na ostry periutito kito-witis? Czemu nie odp[isałeś] na list?

Ściskam Cię.

Witkacjusz

Pocztówka z fotografią Herminii Naglerowej (z serii „Współcześni Pisarze Polscy”), jednostronnie zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Kielce / Focha 26. Stempel pocztowy: Warszawa 2, 3 XII 38 16.

38

[Zakopane,] 4/II 1939

Kochany Jerzy: Dlaczego to nie „zawitałeś do podgiewonckiej stolicy”, aby tu „bawić”, jak przystało intelektualistom? Ja jestem w stanie depresji, która nie wiem, czy da się usunąć. Coraz ciemniej jest wokoło. Pracuję nad Carnapem¹. Miałem odczyt w Zw[iązku] Zaw[odowym] Lit[eratów]², który okazał, że poziom jest b. niski. Miałem też odczyt w Tow[arzystwie] Fil[ozoficznym]³. Ukradziono mi narty itp. drobne nieprzyjemności (tj. tych ostatnich nie ukradziono mi niestety).

Ściskam Cię. Twój Witkacjusz

Zakopane, 3, Antałówka.

Zaszły tu w całym towarzystwie dość potworne historyjki⁴. Wszystko się rozstraja.

Pocztówka z widokiem Hali Gąsienicowej i schroniska, zapisana fioletowym atramentem. Na ilustracji ręką Witkacego narysowana sylwetka narciarza. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Kielce / Focha 26 / Ziemia Kielecka oczywiście. Stempel pocztowy: Zakopane 2, 4 II 39 18.

Druk w: „Pamiętnik Teatralny” 1961, nr 4, s. 510.

¹ Była to polemiczna rozprawa na temat książki Carnapa *Scheiprobeme in der Philosophie* (1928), która miała stanowić rozdział *Zagadnienia psychofizycznego* (zob. *ed. cit.*).

² Nie udało się ustalić terminu i tematu odczytu wygłoszonego w Związku Zawodowym Literatów Polskich w Warszawie. Być może Witkacy powtórzył jeden ze swoich wykładów, które miał w dniach 10—11 II 1933 na Uniwersytecie Jagiellońskim: *O znaczeniu filozofii w krytyce literackiej; O teatrze artystycznym*. Zob. J. A. Frasiak, *Krakowskie imprezy literackie*. „Kultura” 1938, nr 10.

³ 9 I 1939 w Polskim Towarzystwie Filozoficznym w Warszawie wygłosił Witkacy odczyt pt. *Błędne koło w Kole Wiedeńskim* (streszczenie ukazało się w „Ruchu Filozoficznym” 1939, nr 1/2, s. 67).

⁴ Prawdopodobnie słowa Witkacego odnoszą się do jego konfliktu z Sokołowską, która poczuła się dotknięta bezceremonialnym zachowaniem Witkiewicza i zerwała z nim stosunki. Rozdźwięki wśród członków Teatru Niezależnego doprowadziły do jego rozwiązania. Do premiery *Metafizyki* nie doszło.

39

[Zakopane,] 31/III 1939

Kochany Jerzy: Niestety, sprawy są tak zawile, że nie mogę Ci w liście opisać¹. Jadę w tych dniach do W[arszawy], może się tam na święta spotkamy. Tylko niepotrzebnie może informowałeś się o to u Dz[iudzi] W[itkiewiczówny]² w terminach, implikując *trop de confidence*. Dużo pracowałem i czuję się flakowato. Poznałem Piaseckiego (Serge'a)³ — byczy facet.

Ściskam Cię.

Twój W.

Bracka 23 m. 42 227-18

Pocztówka z portretem Jana Śniadeckiego zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / Focha 26 / Kielce / Ziemia oczywiście rdzennie kielecka. Stempel pocztowy: Zakopane, 1 IV 39.

¹ Na podstawie listów pisanych do przyjaciela, Teodora Białynickiego-Biruli (*Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza do Teodora Białynickiego-Birula*. Listy z rękopisu podał do druku J. Z. Brudnicki. „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 10, s. 129—131; listy 63 i 64) można przypuszczać, że chodzi o zerwanie przez Witkacego stosunków towarzyskich z Marią Kasprowicową („Z M. K. stosunków utrzymywać nie mogę, bo jest złośliwa i plotkuje bardzo”) i przyjaźni z Janem Leszczyńskim („Z Leszczyńskimi skończyłem — niemożliwe były stosunki, mimo w[ielkich] wysiłków z mojej strony”).

² Maria („Dziudzia”) Witkiewiczówna (1883—1962) — córka Jana Witkiewicza i Anny z Łopacińskich, siostra stryjeczna Witkacego: współwłaścicielka willi na Antałówce (zob. list 2, przypis 1). Studiowała dorywczo w École des Beaux Arts w Paryżu i zajmowała się rzeźbą i sztuką dekoracyjną. W owym czasie stosunki Witkacego z ciotką Mary i Dziudzią bardzo się pogorszyły i Witkacy nosił się z zamiarem opuszczenia Zakopanego. „Trzeba będzie opuścić ten ohydny dom. Życie z wrogami u dołu i u góry jest niemożliwe. Zwijam zakopiańską centralę i czynię tu filię, taką jak w Toruniu lub Lwowie. Mam dość Zakopanego” (list do żony z 6 VIII 1938).

⁸ Sergiusz Piasecki (1899—1964) — pisarz amator; skazany za napad rabunkowy na karę śmierci, zamienioną na dożywotnie więzienie, został zwolniony w 1937 r. wskutek interwencji Melchiora Wańkowicza u prezydenta Ignacego Mościckiego. Podczas pobytu w Zakopanem poznał Witkacego i dość często u niego bywał, ale wkrótce doszło do nieporozumień i zerwania stosunków, o czym informuje Witkiewicz Włodarską (*Listy S. I. Witkiewicza do Bronistawy Włodarskiej*, list z 26 IV 1939): „Sierioża jest skończone bydlę — na kartkę z różnymi kwestiami istotnymi napisał list dający mi do zrozumienia, że niepotrzebnie ja, nędzny robak, wtrącam się w psychikę geniusza z moimi radami. Ani słowa o tym, co pisałem, umyślnie nie napisał”.

40

[Zakopane,] 16/VII 1939

K. J. Kartkę Twoją otrzymałem zbyt późno, aby reagować. Gdybym nie mógł, wysłałbym telegram. Czekałem do 8^{ej}. Czekam Cię we wtorek o 6^{ej}. Mam dla Ciebie 2 tomy Piaseckiego¹. Chciałbym Cię kiedy odwiedzić w P[oroninie] w drodze na Bukowinę².

Ściskam Cię.

Twój W.

Zawiadomić trzeba na 2 dni p[przed], w razie nie — telegram.

Pocztówka z widokiem na Gdynię i Kamienną Górę, zapisana fioletowym atramentem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / ul. Piłsudskiego / Poronin / p. Zakopane / u P. Papieża. Stempel pocztowy: Zakopane, 16 VII 39.

¹ Mowa o dwóch powieściach Piaseckiego: *Kochanku Wielkiej Niedźwiedzicy* (Warszawa 1937) i *Piątym etapie* (Warszawa 1938). JP: „Witkacy pokazał mi dedykację, bardzo znamienne, napisaną przez Piaseckiego na jednej z jego powieści. Dedykacja brzmiała: »St. Ign. Witkiewiczowi, król granicy i bóg nocy, który się stoczył do poziomu literata polskiego«”.

² JP: „Końcowe wakacje bezpośrednio przed wybuchem drugiej wojny światowej spędziłem wyjątkowo w Poroninie, wiosce pod Zakopanem, zamiast jak zwykle u p. Eugenii Borkowskiej w Zakopanem”.

41

[Zakopane,] 31/VII 1939

Kochany Eugeniuszu: Jutro rano jadę na Bukowinę autobusem, będę tam do obiadu, a po obiedzie autobusem lub piechotą (3—4) zjawię się u Ciebie i ew. zabawiłbym do wieczora.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój Witkacjusz

[Dopisek ołówkiem:] PR¹

Pocztówka z widokiem Biskupina^{*} (podpis: „Rekonstrukcja części wschodniej i północnej prasłowiańskiego grodu sprzed 2000 lat”) zapisana jednostronnie ołówkiem. Adres: Pan Profesor / J. E. Płomiński / u P. Papieża / Poronin / pod Zakopanem / ul. Piłsudskiego. Stempel pocztowy: Zakopane 1, 31 VII 39 19.

¹ PR = Pozdrowienia rodzinne.

WAKACYJNE ODCZYTY NAUKOWO - LITERACKIE W ZAKOPANEM POŚWIĘCONE KULTURZE WSPÓŁCZESNEJ.

Grono intelektualistów polskich, przy wydatnym współdziałaniu władz miejskich zorganizowało wakacyjne odczyty naukowo-literackie w Zakopanem.

Odczyty te odbywać się będą codziennie, począwszy od dnia 26 lipca w małej sali hotelu „MORSKIE OKO“ na 1 piętrze, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 5 do 6 popoł. (17-18).

Celem ich jest wznowienie chlubnych tradycji ruchu kulturalno-intelektualnego z okresu przedwojennego Zakopanego.

Odczyty niniejsze przeznaczone są dla inteligencji polskiej.

Obejmą one zagadnienia z zakresu literatury, filozofii, krytyki literackiej, teatru, malarstwa, sztuki, rasologii, muzyki i językoznawstwa.

Z zagadnieniami tymi zaznajomią publiczność znakomici uczeni oraz pisarze polscy.

W skład komitetu organizacyjnego wchodzi:

K. L. Koniński, J. E. Płomiński i St. Ign. Witkiewicz.

Cena wstępu dla nauczycielstwa oraz młodzieży szkół średnich i akademickiej 50 groszy, dla reszty publiczności 1 zł.

Drukarnia „Polonia“ Zakopane-Rynek, tel. 12-52.

WAKACYJNE ODCZYTY

NAUKOWO - LITERACKIE

Program :

- 1) 26 lipca — Dr. Jan St. Bystróż, prof. uniw. warsz.
„Zagadnienie kultury ludowej“
- 2) 27 lipca — Stanisław Ignacy Witkiewicz
„Filozofia a krytyka“
- 3) 28 lipca — Dr. Wojciech Molé, prof. uniw. Jagiell.
„Kultura artystyczna Jugosławii“
- 4) 29 lipca — Jerzy Eug. Płomieński
„Wielki spiskowiec i wielki intelektualista doby romantycznej Edward Dembowski“
- 5) 30 lipca — Rafał Malczewski
„Z zagadnień malarstwa“
- 6) 31 lipca — Dr. Julian Krzyżanowski, prof. uniw. warsz.
„Bój o nowe metody badania dzieła literackiego“
- 7) 2 sierpnia — Dr. Kazimierz Nitsch, prof. uniw. Jagiell.
„Narzędzie podhalańskie w literaturze polskiej“
- 8) 3 sierpnia — Stanisław Ignacy Witkiewicz
„Czysta forma w teatrze“
- 9) 4 sierpnia — Dr. Adolf Chybiński, prof. uniw. lwowskiego
„Karol Szymanowski“
- 10) 5 sierpnia — Ks. Dr. Bolesław Rosiński, prof. uniw. lwowskiego
„Rasa i rasizm w świetle antropologii współcz.“
- 11) 6 sierpnia — Jerzy Eug. Płomieński
„Problematyka ludowa w twórczości Ad. Dygasieńskiego i St. Żeromskiego“
- 12) 7 sierpnia — Dr. Kazimierz Nitsch, prof. uniw. Jagiell.
„Z historii polskiej ortografii“

*do datki wygłosił odczyty: Maria Kasprunowa
i prof. dr. Matej Goetel*

Wakacyjne kursy naukowo-literackie w Zakopanem

W ubiegłym roku w okresie wakacyjnym powstały w Zakopanem z inicjatywy grona polskich intelektualistów kursy naukowo-literackie, obejmujące cykl kilkunastu odczytów z różnorodnych dziedzin współczesnej kultury. Powodzenie cyklu powyższych odczytów skłoniło inicjatorów zeszlorocznych kursów wakacyjnych do utworzenia stałej instytucji kulturalnej w Zakopanem o charakterze uniwersytetu wakacyjnego. W b. roku zakopiańskie kursy naukowo-literackie zaczną się dnia 11 lipca i trwać będą do 1 sierpnia wyłącznie. Obejmą one cykl około 40 odczytów, które wygłoszą uczeni oraz pisarze. W odczytach tych uwzględnione będą w wydatnej mierze zagadnienia światopoglądowe, problematyka teatru, literatury i etyki, socjologia, filozofia, teoria kultury i wychowania, historia literatury, historiografia i t. d. Prelegenci zaznajomią słuchaczy z nowymi zdobyczami współczesnej myśli kulturalnej, zarówno polskiej, jak też i zagranicznej.

Odczyty te odbywać się będą codziennie, począwszy od dnia 11. VII. w małej sali hot. „Morskie Oko” na I piętrze z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 17—18.40 (5-tej do 6.40 popoł.) Ceny wstępu: za 2 odczyty w jednym dniu 1 zł 50 gr. dla nauczycieli, młodzieży szkół średn. i akademickiej 80 groszy — za cały cykl odczytów 20 i 10 zł — na każdy poszczególny odczyt 1 zł. dla nauczyc., młodz. szk. średn. i akademickiej 50 gr.

Terminarz odczytów:

11. VII. od godz. 17—17.45 Ks. Rektor U. J. Dr K. Michalski „Współczesna myśl katolicka” — Od godz. 17.55—18.40 dokończenie odczytu.
12. VII. od godz. 17—17.45 St. Ig. Witkiewicz „O psychoanalizie i idealizmie” — Od godz. 17.55—18.40 Prof. U. J. Dr Wl. Konopczyński „Złota Księga Twórców Polskich”.
13. VII. od godz. 17—17.45 Doc. U. J. Dr St. Kr. Zaremba „Matematyka a pogląd na świat” — Od godz. 17.55—18.40 K. Koniński „Człowiek i naród”.
14. VII. od godz. 17—17.45 Prof. U. J. Dr Wl. Konopczyński „Sąd historii” — Od godz. 17.55—18.40 J. Spytkowski „St. Brzozowski jako krytyk literacki i estetyk”.
15. VII. od godz. 17—17.45 Prof. Dr Wl. Konopczyński „Sąd historii” (dokończenie) — Od godz. 17.55—18.40 L. Koniński „Człowiek i naród” (dalszy ciąg).
16. VII. od godz. 17—17.45 J. E. Płomieński „Rzeczywistość chłopska i legenda ludowa w twórczości J. Kasprzowicza” — Od godz. 17.55—18.40 Prof. U. J. K. Dr R. Ingarden „Przeżycie estetyczne a poznanie dzieła sztuki”.
18. VII. od godz. 17—17.45 Prof. U. J. K. Dr R. Ingarden „Przeżycie estetyczne a poznanie dzieła sztuki” (dokończenie) — Od godz. 17.55—18.40 St. Ig. Witkiewicz „O materializmie i fizyce”.
19. VII. od godz. 17—17.45 Dr Karol Koniński „Kształcenie na miarę” — Od godz. 17.55—18.40 K. L. Koniński „Człowiek i naród” (dokończenie).
20. VII. od godz. 17—17.45 J. E. Płomieński „Podtęła w twórczości St. Witkiewicza” — Od godz. 17.55—18.40 Dr Karol Koniński „Kształcenie na miarę” (dokończenie).
21. VII. od godz. 17—17.45 Doc. U. J. P. Dr Bog. Suchodolski „Idea pracy w kulturze i wychowaniu” — Od godz. 17.55—18.40 Doc. Dr. Bog. Suchodolski „Idea pracy w kulturze i wychowaniu” (dokończenie).
22. VII. od godz. 17—17.45 M. Dąbrowska „Kilka myśli o „Nocach i dniach”.
23. VII. od godz. 17—17.45 J. E. Płomieński „Polski prekursor marksistowskiej metody badań literackich” — Od godz. 17.55—18.40 St. Ig. Witkiewicz „O monadyzmie i życiu”.
25. VII. od godz. 17—17.45 K. Irzykowski „O współczesnej dramaturgii w Polsce” — Od godz. 17.55—18.40 K. W. Zawodźniński „Współczesna liryka polska”.
26. VII. od godz. 17—17.45 K. Irzykowski „O plagiacie” — Od godz. 17.55—18.40 K. Czachowski „Aleksander Świętochowski jego idee i dzieła”.
27. VII. od godz. 17—17.45 K. W. Zawodźniński „Współczesna liryka polska” (dokończenie) — Od godz. 17.55—18.40 K. Czachowski „Aleksander Świętochowski” (dokończenie).
28. VII. od godz. 17—17.45 Dr A. Stawarski „Czy grozi upadek cywilizacji zachodnio-europejskiej?” — od godz. 17.55—18.40 Dr A. Stawarski „Prawo jako regulator psychiki społecznej”.
29. VII. od godz. 17—17.45 Prof. U. J. K. Dr L. Chwiatek „Podstawy kultury narodowej” — Od godz. 17.55—18.40 J. Wieleżyńska „Asnyk a Leopardi”.
30. VII. od godz. 17—17.45 J. Wieleżyńska „Kultura a cywilizacja” — Od godz. 17.55—18.40 Prof. U. J. K. Dr L. Chwiatek „Podstawy kultury narodowej” (dokończenie).